

DREWNO KOMINKOWE
TEL. 666 337 949

wpowiecie.pl

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK | NAKŁAD 20.000 | ISSN 2545-1545 | NR 1(69)/2024 | facebook.com/wPowiecie

GŁOSY MAJĄ MOC. 7 KWIETNIA WYBORY SAMORZĄDOWE



Piotr Biernacki, fot. Freepik

Jeszcze nie opadł bitewny kurz po październikowej batalii parlamentarnej, a już wszystkie siły polityczne w kraju szykują oręż do bitwy o samorzady. Ta ma się rozegrać 7 kwietnia. Decydujące starcie o władzę wykonawczą w gminach i miastach odbędzie się natomiast dwa tygodnie później.

Wybory samorządowe, szczególnie te na najniższym, gminnym szczeblu, są z kilku względów wyjątkowe. Wybiera się ludzi, których niejednokrotnie bardzo dobrze się zna, z którymi jest się czasami blisko. Kandydaci to nie tylko twarze z plakatów, ale przede wszystkim sąsiedzi, koledzy i koleżanki. W tej bitwie emocje, sympatie i antypatie, stają się czasem bardziej kluczowe niż partyjne kolory, wielkie hasła czy programy. Decyduje zaufanie, jakim cieszą się w swoim lokalnym środowisku, ich historia, zaangażowanie i dotychczasowa praca. Konkretnie działania na rzecz rozwoju gminy czy miasta.

To właśnie na szczeblu lokalnym wykonywany jest mozolnie każdy metr chodnika, nowej drogi, ważą się losy jakości i infrastruktury

oświaty, podstawowej opieki zdrowotnej czy lokalnej kultury. Tworzy się tożsamość i wspólnota. Decydują się sprawy nieraz błahе, nieraz wielkie, ale wszystkie wpływają na codzienną egzystencję.

W naszym kraju nie jest łatwo być samorządowcem. Oczekiwania są ogromne, a jednostki muszą mierzyć się z problemami, które każdy z nas odczuwa na własnej skórze. Podwyżki cen usług, paliw czy energii, notorycznie niedofinansowana oświata, rosnąca presja płacowa, ciągłe zrzucanie z „góry” coraz to bardziej wymyślnych zadań. Do tego jeszcze niska jakość i zmienność prawa oraz niestabilność finansowa. Jak po zapłaceniu podstawowych rachunków wysupłać jeszcze kasę na inwestycje?

Ale ci ludzie na dole dają radę. Codziennie pokonują labirynt czasami wręcz absurdalnych i nieprzejrzystych przepisów, tabel, zestawień i raportów, często pojedynkują się z nieuczciwymi wykonawcami. Miejsca na pomyłkę nie ma bądź ta przestrzeń jest bardzo niewielka.

Ciąg dalszy na stronie 2

SUNERGIA
ENERGIA ALTERNATYWNA



- FOTOWOLTAIKA
- POMPY CIEPŁA
- DOTACJE

INSTALACJE
FOTOWOLTAICZNE,
MAGAZYNY ENERGII,
STACJE ŁADOWANIA

SUNergia.pl



ul. Konwaliowa 19, 42-253 Janów
www.sunergia.pl | 883 874 700

GŁOSY MAJĄ MOC. 7 KWIETNIA WYBORY SAMORZĄDOWE

Ciąg dalszy ze strony 1

Dlatego przed wyborami samorządowymi tak ważne jest, aby skrupulatnie przyjrzeć się kandydatom, poznać ich doświadczenia, wizję i konkretne propozycje dla danego obszaru. Spójrzcie na to, jak wyglądały wsie, sołectwa, miasteczka i miasta kilka lat temu, a jak rzeczy mają się obecnie.

Wybrać tych, którzy najlepiej będą reprezentować interesy

wspólnoty to trudne zadanie. Przy urnie wyborczej trzeba czasami odrzucić emocje i na zimno przekalkulować. Głosy mają moc. Później widzimy ich siłę w postaci nowej lampy, chodnika, zmodernizowanej drogi, odnowionej szkoły lub remizy czy zagospodarowania przestrzeni publicznych.

Dlatego też w ciągu kolejnych dwóch miesięcy zamierzamy skrupu-

latnie prezentować sylwetki poszczególnych kandydatów, zarówno na radnych, jak i aspirujących do roli liderów. Naszym celem jest dokładne przybliżenie Państwu ich konkretnych propozycji dotyczących naszego regionu. Rzucimy światło na ich dotychczasową pracę i wpływ na rozwój gmin, powiatów, a nawet województwa.

Niech 7 kwietnia będzie kolejnym świętem demokracji.

ROBERT CHĄDZYŃSKI: PRZYPOMNĘ MIESZKAŃCOM POCZESNEJ O TYM, CO ROBIŁEM, A MIESZKAŃCOM STARCZY I KAMIENICY POLSKIEJ SIĘ PRZEDSTAWIĘ

Monika Wójcik, fot. Archiwum

Z Robertem Chądryńskim, prezesem Stowarzyszenia w Gminie Poczesna rozmawiamy o bieżącej działalności i planach na najbliższy czas.

Dawno nie gościł pan na naszych łamach, ale widzę, że aktywność pozostała na niezmiennym poziomie. W swoich mediach społecznościowych pisze pan o sobie: maratończyk, społecznik, strażak, przedsiębiorca i samorządowiec. Dużo tego...

Przez lata trochę się nazbierało (śmiech). Ale fakty są takie, że mam za sobą trzy maratony i z pięć tysięcy przebiegniętych kilometrów. Od wielu lat działam społecznie, jestem związany z Ochotniczą Strażą Pożarną w Poczesnej, Stowarzyszeniem w Gminie Poczesna, Śląskim Towarzystwem Marketingowym oraz Stowarzyszeniem Wodociągowców Województwa Śląskiego. Jestem urlopowanym pracownikiem samorządowym na czas pełnienia funkcji prezesa zarządu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Myszkowie. Więc wszystko się zgadza... jest tego trochę.

Kiedy ostatnio pisaliśmy o pana aktywnościach, to organizował pan bieg uliczny w Hucie Starej A.

Tak, od tego czasu biegów w Hucie Starej A, a także w Poczesnej było już kilkanaście. Bieganie to moja pasja, która pozytywnie wpływa nie tylko na zdrowie i samopoczucie, ale jest też „zaraźliwa” i udziela się innym (śmiech). Biegi zorganizowane, czy to robione przeze mnie lokalnie, czy też inne grupy w okolicy, są okazją do wspólnej zabawy, nawiązywania kontaktów i - nie da się ukryć - również rywalizacji. Co prawda to ostatnie nie bardzo mnie już dotyczy, ponieważ w walce o podium ustępuję miejsca innym zawodnikom, ale chętnie uczestniczę, wspieram i angażuję się w organizację takich imprez.

Wspiera pan bieganie tylko w Poczesnej?

I w Poczesnej, i w Częstochowie, i w Starczy. W Poczesnej jestem organizatorem biegów, w Częstochowie wolontariuszem, a w Starczy współorganizatorem. Każda z tych imprez ma inną specyfikę. Bieg Częstochowski to impreza Stowarzyszenia Zabiegani - wielkie wydarzenie i bieg uliczny. Z kolei bieg Sztafeta Trail Running, to charytatywny bieg przełajowy w Łyścu.

Co ze stowarzyszeniem? Swego czasu Stowarzyszenie w Gminie Poczesna wydawało gazetę, prowadziło aktywne działania.

Stowarzyszenie w Gminie Poczesna od wielu lat działa w obszarze budowania społeczeństwa obywatelskiego, działań proekologicznych oraz promocji zdrowego stylu życia. Jako stowarzyszenie organizowaliśmy takie inicjatywy, jak Lokalne Forum Biznesu, Bezpłatną Pomoc Prawną czy cykl spotkań - Poznaj Swojego Parlamentarzystę. Część tych przedsięwzięć, jak na przykład Bezpłatna Pomoc Prawna znalazła swoją kontynuację na poziomie samorządu. Do innych być może uda się jeszcze wrócić w przyszłości. Jako strona społeczna występujemy w różnych postępowaniach administracyjnych, wspierając mieszkańców w walce o nasze małe ojczyzny. Bardzo żałuję, że nie możemy kontynuować naszych rywalizacji z aplikacją Endomondo w bieganiu, kolarstwie czy nordic walking. Niestety nie mamy wpływu na właściciela aplikacji, który ją wyłączył. Chodzi mi po głowie własna aplikacja mobilna do rywalizacji sportowych, ale na dziś to pieśń przyszłości.

To jedyne aktywności z ostatnich lat?

O nie, było tego więcej. Od wielu lat wspieram Szlachetną Paczkę - jako wolontariusz, darczyńca, a ostatnio również strażak -



doręczyciel paczek. Pandemia wiele przedsięwzięć zatrzymała, ale na szczęście pojawiały się też nowe. Moje dzieci ukończyły szkoły średnie, więc naturalnie przestałem udzielać się w radach rodziców w częstochowskich liceach. Czasem jako członek trójki klasowej, a czasem jako przewodniczący rady rodziców. Miło wspominam ten czas.

Mówi pan o sobie - urlopowany pracownik samorządowy. Proszę rozwinąć, o co chodzi?

Tak. Pracowałem w Urzędzie Miasta w Myszkowie, gdzie zajmowałem się nadzorem właścicielskim, odpowiadałem za nadzór merytoryczny i ekonomiczny nad czterema spółkami miejskimi.

Niewątpliwie to rozwojowa praca, która wymaga stałego podnoszenia kompetencji.

Tak. Niedawno ukończyłem studia menedżerskie Master of Business Administration na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach. Do studiów magisterskich i podyplomowych doszły poza tym liczne kursy w zakresie rachunku kosztów, rachunkowości zarządczej i controllingowej, które okazały się wyjątkowo pomocne.

Czyli z nadzoru właścicielskiego trafił pan do zarządu spółki?

Wodociągi, zresztą nie tylko w Myszkowie, od dłuższego czasu nie mają łatwo. Ceny wody i ścieków regulują Wody Polskie, które niechętnie zgadzają się na podniesienie cen. Taryfy są ustalane na trzy kolejne lata. Jak łatwo się domyślić, mało kto w 2020 czy w 2021 roku zakładał, że wybuchnie wojna na Ukrainie, gwałtownie wzrośnie koszt energii elektrycznej, inflacja będzie bardzo wysoka czy też pojawi się duża presja płacowa załogi. W takiej sytuacji rady nadzorcze spółek wodociągowych szukają różnych rozwiązań, aby móc realizować dostawy wody do mieszkańców i zapewnić ciągłość funkcjonowania tych podmiotów. Rada nad-

zorcza ZWiK Myszków powierzyła mi w połowie poprzedniego roku zadanie przeprowadzenia spółki przez ten trudny czas.

Trudne zadanie w trudnych czasach?

Tak. Przykładem niech będzie to, że proces wprowadzenia nowych cen za wodę i ścieki w Myszkowie trwał ponad rok. Spółka pierwszy wniosek taryfowy złożyła bowiem w październiku 2022 roku, sytuacja finansowa z każdym miesiącem się pogarszała. Rok 2023 zamknęliśmy z dużą stratą, ale także nadzieją, że obojętne od grudnia nowe taryfy i podjęte działania sprawią, że sytuacja finansowa na koniec bieżącego roku będzie znacznie lepsza. W tym miejscu bardzo dziękuję samorządowi Myszkowa, radzie nadzorczej i pracownikom spółki za zaufanie i ciężką pracę w 2023 roku.

Czyli w wodociągach się dzieje?

Wyzwań jest wiele. Podpisaliśmy umowę o współpracy z Politechniką Częstochowską. Chcemy podnosić kompetencje pracowników, sięgać po zewnętrzne środki na inwestycje i rozwój. Aby tego dokonać, konieczna jest ścisła współpraca z władzami miasta, otoczeniem biznesowym oraz ośrodkami akademickimi. Chcemy korzystać z doświadczeń uczelni w wielu wymiarach.

Jakie plany na rok 2024?

Chciałbym kontynuować część dotychczasowych projektów. Jeśli okaże się, że pojawiają się nowe możliwości, jak na przykład możliwość pozyskania środków na działalność stowarzyszenia czy jakiejś grupy nieformalnej, to chętnie skorzystam z mojego doświadczenia i podejmę nowe inicjatywy. Wiem, gdzie szukać środków na organizowanie biegów. Pojawiają się nowe przedsięwzięcia na poziomie województwa i kraju. Należy się temu uważnie przyglądać.

Są na to jakieś szanse?

To zależy od wielu czynników. Jest to rok wyborczy...

Czyli wybory też?

(śmiech) Powiem wprost, jeśli pyta pani czy będę ponownie kandydował na wójta gminy Poczesna, to muszę panią rozczarować. Nie będę. Dziś pewnie szybciej zdecyduję się kandydować do Rady Powiatu Częstochowskiego. Mam doświadczenie i w samorządzie, i w biznesie. Wydaje mi się, że przyda się ono najbardziej właśnie na tym szczeblu samorządu.

Jak pan ocenia swoje szanse w tych wyborach?

Wybory do rady powiatu nie są tak emocjonujące, jak wybory wójta czy burmistrza. Wyborcy, głosując, mam nadzieję, że tak licznie, jak w ostatnich wyborach parlamentarnych, zdecydują, kto ma ich reprezentować. Przypomnę mieszkańcom Poczesnej o tym, co robiłem, a mieszkańcom Starczy i Kaminicy Polskiej się przedstawię. W tej części powiatu częstochowskiego jest wiele do zrobienia. Zaangażowania środków oraz inicjatyw płynących ze starostwa powinno być zdecydowanie więcej. Jeśli wyborcy mnie wybiorą, to z pełnym poświęceniem będę reprezentował nasz okręg. Obiecuję wsłuchiwać się w potrzeby mieszkańców i dołożę wszelkich starań, aby realizować zaplanowane projekty.

W takim razie pozostaje życzyć powodzenia w realizacji planów. Dziękuję i mam nadzieję na kolejne spotkanie.

Ja również. Dziękuję za rozmowę.

Powiatowe mistrzostwa w halowej piłce nożnej seniorów

W 22. edycji powiatowego turnieju im. Marka Sztolcmana, który został rozegrany 21 stycznia w hali sportowej Zespołu Szkół nr 1 na Zagórz w Kłobucku, mistrzostwo Powiatu Kłobuckiego w Halowej Piłce Nożnej Seniorów oraz nagrodę Przewodniczącego Rady Powiatu - Zbigniewa Piłśniaka, zdobył zespół z Klubu Sportowego Panki, trenowany przez Marcina Zalewskiego.

W spotkaniu finałowym turnieju, którego początki sięgają 2001 roku, drużyna KS Panki pokonała wynikiem 6:0 Huragan Jezioro, powtarzając ubiegłoroczny sukces i po raz piąty, zdobywając tytuł mistrza powiatu kłobuckiego w halowej piłce nożnej. Trzecie miejsce zdobył klub Amator Golce po wygranej z Gromem Miedźno 4:2. Kolejne miejsca zajęły drużyny:

Płomień Przystajń (5.), Błektini Libidza (6.), Zjednoczeni Szarlejka (7.) i Sokół Wręczyca Wielka (8.).

Puchary i nagrody rzeczowe dla zwycięzców klasyfikacji oraz drużyn uczestniczących w turnieju wręczali obserwujący mistrzostwa - Starosta Kłobucki Zdzisław Kall, Przewodniczący Rady Powiatu w Kłobucku Zbigniew Piłśniak, Wicestarosta Aneta Kiepusa, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Maciej Mońka, Członek Zarządu Powiatu Kłobuckiego Krzysztof Nowak oraz Stanisław Wrzesiński i Wojciech Kowalik z zespołu organizatorów zawodów.

Puchar im. Marka Sztolcmana, byłego starosty kłobuckiego i wicewojewody śląskiego, wręczony przez Panią Annę Sztolcman, trafił do najlepszego snajpera Tomasza Pasięki z KS Panki, strzelca 6 bramek, dla którego to już czwarte takie trofeum. Nagrodzono także najlepszego piłkarza, bramkarza, obrońcę i piłkarskie „odkrycie” mistrzostw, a także najlepszą „piątkę” halowej imprezy.

Instytucjami finansującymi i organizującymi powiatowe mistrzostwa byli Zarząd Powiatu Kłobuckiego, gospodarz turnieju - Zespół Szkół nr 1 w Kłobucku oraz ULKS Herkules Truskolasy, a współuczestniczyli w organizacji: Wojewódzkie i Powiatowe Zrzeszenie LZS, Śląski Związek Piłki Nożnej w Katowicach w tym Podokręg Częstochowa i KS Grom Miedźno.

W hali sportowej Zespołu Szkół nr 1 na Zagórz w Kłobucku, 21 stycznia br., rozegrano 22. edycję powiatowego turnieju im. Marka Sztolcmana w halowej piłce nożnej seniorów. Zawody zgromadziły liczne zespoły z powiatu kłobuckiego,



a emocje i sportowe widowisko dostarczyły kibicom wiele niezapomnianych chwil.

Tegoroczne mistrzostwa zakończyły się zwycięstwem drużyny Klubu Sportowego Panki, prowadzonej przez trenera Marcina Zalewskiego. To już piąte mistrzostwo powiatu kłobuckiego dla tej drużyny, która w finale pokonała Huragan Jezioro rezultatem 6:0, powtarzając sukces sprzed roku. Złoty medal został udekorowany nagrodą Przewodniczącego Rady Powiatu - Zbigniewa Piłśniaka.

Na trzecim miejscu uplasował się klub Amator Golce, pokonując Grom Miedźno 4:2. Kolejne pozycje w klasyfikacji zajęły drużyny: Płomień Przystajń, Błektini Libidza, Zjednoczeni Szarlejka oraz Sokół Wręczyca Wielka.

W czasie uroczystej ceremonii wręczania nagród, puchary i rzeczowe trofea dla zwycięzców oraz uczestników turnieju wręczali znamienici goście: Starosta Kłobucki Zdzisław Kall, Przewodniczący Rady Powiatu w Kłobucku Zbigniew Piłśniak, Wicestarosta Aneta Kiepusa, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Maciej Mońka, Członek Zarządu Powiatu Kłobuckiego Krzysztof Nowak oraz Stanisław Wrzesiński

i Wojciech Kowalik z zespołu organizatorów zawodów.

Najlepszym strzelcem turnieju został Tomasz Pasięka z KS Panki, który zdobył imponującą liczbę 6 bramek. Zaszczytny Puchar im. Marka Sztolcmana, wręczony przez Panią Annę Sztolcman, trafił do tego utalentowanego snajpera, który już po raz czwarty zdobył to prestiżowe trofeum. Dodatkowo, wyróżniono najlepszego piłkarza, bramkarza, obrońcę, „piątkę” halowej imprezy oraz piłkarskie „odkrycie” mistrzostw.

Organizację turnieju wspomagały instytucje takie jak Zarząd Powiatu Kłobuckiego, Zespół Szkół nr 1 w Kłobucku oraz ULKS Herkules Truskolasy. Współuczestniczyły również w jego organizacji: Wojewódzkie i Powiatowe Zrzeszenie LZS, Śląski Związek Piłki Nożnej w Katowicach, w tym Podokręg Częstochowa, oraz KS Grom Miedźno.

Powiatowe mistrzostwa w halowej piłce nożnej seniorów im. Marka Sztolcmana to nie tylko sportowe zmagania, ale również okazja do integracji społeczności lokalnej i promocji aktywnego trybu życia. Turniej stał się tradycją, która corocznie gromadzi miłośników piłki nożnej i przyczynia się do kultywowania sportowych wartości w regionie.

„Pomoc to dar serca” – udana zbiórka funduszy dla osób z niepełnosprawnościami

REKLAMA

IV Bal Charytatywny zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Kłobucku oraz Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Warto spełniać marzenia”, tradycyjnie służył zbiorce pieniędzy dla osób z niepełnosprawnościami, w szczególności dla podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Krzepicach.

Tegoroczna edycja Balu Charytatywnego była spotkaniem ludzi konstruktywnie reagujących na potrzeby innych, którzy potrafią dzielić się swoim dobrem. Dzięki życzliwości i hojności osób dobrej woli zebrano imponującą kwotę 93.000,00 zł, która zostanie przeznaczona na potrzeby osób z niepełnosprawnościami.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim darczyńcom, sponsorom, uczestnikom Balu za zaufanie, ekspozycje do licytacji i za wsparcie finansowe dla osób z niepełnosprawnościami, podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Krzepicach. Dziękujemy!



Na Jasną Górę przyjechali ludowcy z całego kraju, aby wziąć udział w II Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ruchu Ludowego. Jest wiara i moc!

REKLAMA

Na Jasnej Górze odbyła się II Pielgrzymka Polskiego Ruchu Ludowego. Ludowcy przybyli do Częstochowy w wigilię 150. rocznicy urodzin Wincentego Witosa, działacza polskiego ruchu ludowego i trzykrotnego premiera. To również tej postaci poświęcona była konferencja naukowa, której uczestnicy spotkali się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Częstochowie.

- Dziś Polskie Stronnictwo Ludowe w ramach projektu Trzeciej Drogi staje przed wyzwaniem zjednoczenia narodu. Nasze środowisko bierze współodpowiedzialność za Polskę. Udało nam się ponad podziałami stworzyć rząd, który musi odbudować wspólnotę narodową. W końcu znacznie więcej nas łączy niż dzieli, a łączy nas Polska i jej przyszłość, którą tworzyć należy myśląc o obywatelach i ich dobrobycie, a nie sztucznych podziałach ideologicznych - mówił Henryk Kiepusa, poseł i wiceminister edukacji w trakcie II Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ruchu Ludowego na Jasną Górę.

Ludowcy do Częstochowy przybyli w wigilię 150. rocznicy urodzin Wincentego Witosa. Po eucharystii delegacja złożyła kwiaty przy tablicy działacza w Kaplicy Pamięci Narodu i odśpiewała „Rotę”. To właśnie w tym miejscu - od 1994 roku - wmurowane są tablice poświęcone trzem wybitnym polskim politykom - Romanowi Dmowskiemu, Wojciechowi Korfańtemu i właśnie Wincemu Witosowi.

Polityczne motto swoich działań Wincenty Witos zawarł w słowach: „Kiedy nie było Polski niepod-



ległej - dążyć do niej, gdy przyszła - pracować dla niej, a gdy była w potrzebie - bronić jej”.

- Wincenty Witos to legendarny przywódca ruchu ludowego - podkreślał podczas spotkania Stanisław Gmitruk, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego. - To jeden z sześciu przywódców i ojców powrotu Polski do grupy państw niepodległych. Dziś składamy mu hołd - dodawał.

Sejm ustawą z dnia kwietnia 2017 roku włączył Wincentego Witosa w poczet Ojców Niepodległości. W uznaniu zaś wybitnych zasług przywódcy ruchu ludowego i w związku ze 150. rocznicą jego urodzin - ustanowił rok 2024 Rokiem Wincentego Witosa.



Pielgrzymkę zwińczyła konferencja naukowa „Wincenty Witos - samorządowiec, mąż stanu, ludowy polityk”, której głównym prelegentem był Mirosław Kula. Jej uczestnicy spotkali się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Częstochowie.

Poseł i wiceminister edukacji Henryk Kiepusa w okolicznościowym przemówieniu uwypuklił znaczenie czterech kamieni milowych, które nazwały działalność i życie Wincentego Witosa.

- Po pierwsze to rok 1918, kiedy dzięki swojej działalności stał się jednym z ojców założycieli niepodległego państwa. Później rok 1920, kiedy Wincenty Witos staje na czele Rządu Obrony Na-

rodowej i prowadzi naród do zwycięstwa z bolszewikami. Następnie rok 1926, kiedy marszałek Piłsudski organizuje zamach majowy, i mimo że Witos jest premierem legalnie działającego rządu, to chcąc uniknąć rozlewu polskiej krwi, podaje rząd do dymisji. To świadczy o wielkiej odpowiedzialności i wielkiej klasie - podkreślał Henryk Kiepusa. - Czwarty punkt, to kiedy Niemcy zajmują Polskę i okupują Warszawę, Witos nakładają do kolaboracji, a ten zdecydowanie odmawia. Polski Ruch Ludowy na czele z Wincentym Witosem powołuje Bataliony Chłopskie i przez cały czas okupacji zaciekle walczy z Niemcami. Jesteśmy dumni z postawy Wincentego Witosa. Dobrze, że dożył czasu wyzwolenia spod okupacji niemieckiej - podsumował polityk.

ADAM MORZYK: SPORO W OSTATNICH LATACH ZROBILIŚMY W KIERUNKU OGRANICZENIA WYKLUCZENIA KOMUNIKACYJNEGO

Piotr Biernacki, fot. Piotr Biernacki

Z Adamem Morzykiem, członkiem zarządu powiatu częstochowskiego, rozmawiamy o komunikacji autobusowej, kosztach jej funkcjonowania i planach dalszego rozwoju tej istotnej dla mieszkańców gmin powiatu częstochowskiego kwestii.

Panie Adamie, powoli kończy się kadencja samorządu, w której czasie po raz pierwszy zasiada pan w zarządzie powiatu częstochowskiego. Jakby pan w skrócie, z własnej perspektywy, mógł ją podsumować? Co ważnego udało się zrobić?

Nie da się ukryć, że jest to pracowita kadencja. Tradycyjnie skupiliśmy się na poprawie infrastruktury drogowej, rozwijaliśmy nasze placówki oświatowe i mocno zadaliśmy o domy pomocy społecznej i placówki opiekuńczo-wychowawcze, a także realizowaliśmy działania scaleniowe na obiektach, których celem jest zwiększenie potencjału rolnego naszego powiatu. To zadania właściwe i najważniejsze dla każdego samorządu powiatowego. Z mojego punktu widzenia jednak inicjatywą, która najmocniej może scharakteryzować tę kadencję, jest utworzenie powiatowej komunikacji autobusowej. Na przestrzeni sześciu dotychczasowych kadencji samorządu powiatowego, to istotna nowość i, nie da się ukryć, przełom, który pomaga nam eliminować wykluczenie komunikacyjne mieszkańców.

Co wpłynęło na decyzję, że starostwo zdecydowało się zostać organizatorem przewozów?

Pierwszym z czynników, który na to wpłynął, było pogłębiające się, wspomniane, wykluczenie komunikacyjne mieszkańców powiatu, związane ze znanymi powszechnie problemami częstochowskiego PKS-u. Sytuację tę pogłębiła jeszcze pandemia i wprowadzone wtedy ograniczenia, co poskutkowało likwidacją wielu połączeń przewoźników prywatnych, gdyż były one po prostu dla nich nieopłacalne. Powstała ogromna luka i problem, obok którego nie mogliśmy przejść obojętnie. Mieszkańcy potrzebowali przemieszczać się nie tylko pomiędzy poszczególnymi miejscowościami powiatu, ale przede wszystkim dostać się do szkół i miejsc pracy w samej Częstochowie.

Rozumiem, że osobą bezpośrednio odpowiedzialną za tę część powiatowych zadań jest pan?

Tak. Istotnie pomogło mi moje wykształcenie i teoretyczne przygotowanie. Właśnie w obszarze publicznego transportu zbiorowego napisałem przed laty pracę magisterską. Początki naszych przewozów nie były oczywiście łatwe, ale po tych ponad dwóch latach widzimy istotny progres, zarówno pod kątem siatki połączeń, liczby pasażerów, jak i jakości świadczenia usług. Korzystaliśmy również z doświadczeń innych samorządów, jak choćby przykładu Komunikacji Beskidzkiej, gdzie te przewozy działają już na dużą skalę i oferują usługę na bardzo wysokim poziomie.

Więc jak to jest technicznie zorganizowane? Skąd starostwo bierze, w końcu niemałe środki na to, by te przewozy funkcjonowały?

Głównymi źródłami finansowania są wpływy z biletów, które zakupują pasażerowie. Następnie dopłata z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, a trzecia część to oczywiście wkład własny starostwa, jako organizatora przewozów. Najwięcej pozyskujemy z FRPA, który może pokryć nawet do 90 proc. wszystkich kosztów. Na ten rok zawnieśliśmy o 11,5 mln zł dopłaty, a cały koszt przewozów oszacowaliśmy na około 15 mln zł. Wkład własny powiatu w sporej mierze wspomagają gminy, na których terenie funkcjonują linie. Sam powiat w ubiegłym roku wyasygnował około 930 tys. zł, a gminy łącznie około 470 tys. zł. Koszt dla samorządów jest więc stosunkowo niewielki, w odniesieniu do osiągniętych korzyści społecznych. Ponadto tak staramy się optymalizować bieg linii, by te koszty trzymały w ryzach, by ceny za wozokilometr były jak najkorzystniejsze.

Ile linii uda się za te pieniądze sfinansować?

Docelowo w roku 2024 ma być już szesnaście linii, a przypomnę - startowaliśmy od siedmiu. Ta szesnaście, nowa, będzie uruchomiona po feriach, gdyż zadedykowaliśmy ją głównie młodzieży dojeżdżającej do szkół. Z innych nowości, to będziemy także w większym stopniu docierać na ulicę Piłsudskiego w Częstochowie, nie tylko na dworzec PKS, by mieszkańcom powiatu zapewnić jeszcze lepszy i wygodniejszy dostęp do centrum usługowego i zakupowego w Częstochowie.



Ile kilometrów rocznie przejeżdżają autobusy?

Mogę się podeprzeć aktualnymi statystykami za 2023 rok. Razem wyszło prawie dwa miliony dziewięćset tysięcy kilometrów. To tyle, ile przejechaliśmy tymi piętnastoma liniami, które funkcjonowały w ubiegłym roku. W bieżącym zakładamy około trzech i pół miliona kilometrów.

A ilu pasażerów korzysta z przejazdów?

Jak zaczynaliśmy, to było ich około czterdziestu tysięcy miesięcznie. Obecnie, to dane z listopada ubiegłego roku, który był rekordowy pod tym względem, przewieźliśmy niemal sto dwadzieścia tysięcy pasażerów. W ciągu dwóch lat potroiliśmy liczbę osób korzystających z oferty naszych przewozów. Rozwój i rosnącą popularność obserwujemy na bieżąco. Na liniach, które kiedyś mogły obsługiwać mniejsze pojazdy, obecnie obsługiwać już musi pełnowymiarowy tabor. Duże autobusy zapewniają ponadto odpowiednią rezerwę, a przy okazji także właściwy komfort podróży.

No właśnie, wspominał pan o taborze i komforcie. Jakimi autobusami wozicie pasażerów? Czy oby nie pamiętają one czasów słusznie minionych?

Absolutnie nie. Dbamy również o to, by ten tabor był jak najmłodszy. Obecnie jesteśmy na etapie rozstrzygnięcia przetargu na wyłonienie przewoźników na najbliższy rok. Wśród złożonych ofert jest wiele zupełnie nowych pojazdów, wyprodukowanych nawet w 2023 roku. Bezpieczeństwo jest jednym z najważniejszych kryteriów, o które zabiegamy i którego wymagamy od oferentów. Ponadto kładziemy także nacisk na eliminację barier w dostępie do pojazdu, dlatego większość pojazdów posiada niskopodłogowe wejście aby osoby z problemami ruchowymi oraz podróżujące z dzieckiem w wózku mogły bez przeszkód korzystać z tej formy przemieszczania się.

W jakich rejonach powiatu wspomniana siatka połączeń jest najgęstsza?

Na szesnaście gmin w powiecie nie ma nas tylko na terenie gminy Blachownia. W obszarze Konopisk i Starczy jest jedna wspólna linia. Wiąże się to z tym, że samorządy te wcześniej uruchomiły własne siatki połączeń dla swoich mieszkańców, z dowozem także do Częstochowy ponadto linia powiatowa musi łączyć przynajmniej dwie gminy w obrębie powiatu co w przypadku Blachowni nie jest możliwe. Oczywiście w pozostałych samorządach ta in-

tenywność jest różna. Są gminy tranzytowe, jak Olsztyn, Janów czy Mstów, gdzie siatka jest gęsta, choć i one zapewniają mieszkańcom alternatywne środki komunikacji gminnej czy do Częstochowy, organizując własny transport czy też korzystając z usług częstochowskiego MPK. W tym roku na przykład przez Janów będą przebiegać cztery linie powiatowe, które ze stolicy gminy będą się rozjeżdżały w różnych kierunkach, do Przyrowa czy Lelowa a w kierunku Częstochowy innymi śladami. Naszym celem jest docieranie nawet w najodleglejsze miejscowości powiatu, stąd te długości linii są znaczne. Ta biegnąca do gminy Lelów, do miejscowości Nakło, ma długość od Częstochowy około pięćdziesięciu kilometrów.

Kilka miesięcy temu pojawiła się informacja, że w rolę organizatora transportu powiatowego ma wcielić się nowy podmiot.

Tak. Już od początku uważałem, że powiatowy transport publiczny będzie najbardziej sprawny, gdy organizatorem będzie jeden podmiot, realizujący zarówno zadania powiatowe, jak i gminne. To musi być zgrane, skonsolidowane. Dlatego też powołaliśmy Jurajski Związek Powiatowo-Gminny „Komunikacja Jurajska”, który od przyszłego roku tę rolę organizatora transportu w powiecie częstochowskim ma przejąć. W jego skład obok powiatu wchodzi dziesięć gmin jak Kłomnice, Przyrów, Janów, Poczesna, Kruszyna, Dąbrowa Zielona, Kamienica Polska, Lelów, Mstów, Mykanów. Kilka gmin się jeszcze zastanawia.

Porozmawiajmy może o pana działalności, jako radnego powiatowego. Komunikację się chwali, ale co w tej kadencji jeszcze udało się panu wylobbować dla mieszkańców pańskiego okręgu, czyli z gmin Poczesna, Kamienica Polska i Starcza?

Głównym zadaniem powiatu na terenie tych gmin jest dbanie o dobry stan dróg powiatowych. Biorąc pod uwagę moją rodzinną gminę - Poczesną - to na jej terenie w trwającej jeszcze kadencji udało się zmodernizować kompleksowo prawie 25 proc. całości dróg powiatowych na tym obszarze. Przede wszystkim chodzi mi o dwa duże odcinki. W samej Poczesnej to ulice Łąkowa oraz Południowa, a w Hucie Starej A odcinek do Poczesnej. Łącznie to niemal siedem kilometrów nowej nawierzchni, chodników i towarzyszącej infrastruktury, istotnie podnoszącej komfort życia i bezpieczeństwa. W Kamienicy Polskiej z kolei przebudowaliśmy odcinek od DW791, a w gminie Starcza powstał odcinek drogi powiatowej w miejscowości Łysiec. Na ten rok zaplanowany jest do remontu odcinek w Hucie Starej B, od Wrzosowej do Huty Starej A. Zacznie się to oczywiście w połowie roku. W moich planach jest także przebudowa drogi powiatowej w Brzezinach Nowych od granicy z miastem Częstochowa po Sobuczynę oraz wybudowanie zupełnie nowego odcinka drogi, łączącej Młynek z miejscowością Wąsosz w gminie Konopiska. To pozwoliłoby skrócić czas dojazdu do węzła autostradowego w Dźbowie, a z drugiej strony świetnie rozwinięłoby gospodarstwo ten obszar. To sto hektarów na terenie Poczesnej i Konopisk, gdzie mogłaby powstać lokalna strefa aktywności gospodarczej, gdzie firmy mogłyby stworzyć wiele miejsc pracy, a i w znacznym stopniu zasilić podatkami budżety tych samorządów.

Nie sposób nie zapytać o szkoły. Jak udało się zadbać o placówki edukacyjne? W Kamienicy Polskiej jest liceum, dla którego organem prowadzącym jest starostwo.

W tej kadencji, z moim również udziałem, zrealizowaliśmy tam projekt z funduszu Unii Europejskiej, w ramach którego oddaliśmy dwie nowe pracownie - biologiczną i chemiczną, a pracownię językową stworzyliśmy ze środków powiatu. Baza dydaktyczna jest więc świetna. Do tego dochodzą liczne projekty edukacyjne. Warunki do nauki są na wysokim poziomie, a nawiązując do transportu, w tym miejscu muszę dodać, że dzięki niemu i sama szkoła się rozwija pod względem liczby uczniów. Zapewnienie transportu do Kamienicy Polskiej spowodowało, że dla młodzieży z najbliższych okolic zlikwidowaliśmy tę istotną barierę dostępu do tej szkoły.

Widzę, że ma pan dalekosiężne plany, więc zakładam, że ponownie będzie się pan ubiegał o mandat radnego powiatu w najbliższych wyborach?

Tak, wszystko na to wskazuje (śmiech). Mam nadzieję, że tym, co dotychczas zrobiłem i moimi kolejnymi pomysłami na powiat oraz rodzimy okręg ponownie przekonam mieszkańców, by na mnie zagłosowali.

Diękuję za rozmowę.

JUDYTA BELKA-DOMIŃCZYK: PRZEMYŚLANA TRANSFORMACJA ENERGETYCZNA TO OBECNIE JEDNO Z NAJWIĘKSZYCH WYZWAŃ

Monika Wójcik, fot. Archiwum

Z *Judytą Belką-Domińczyk, radną obecnej kadencji samorządu Rady Miejskiej w Koniecpolu, rozmawiamy o działalności samorządowej i zawodowej.*

Przebojem wdarła się pani do lokalnej polityki samorządowej, biorąc udział w wyborach uzupełniających w 2022 roku do rady miejskiej, nomen omen startując z własnego komitetu. Ostatnio brała pani udział w wyborach parlamentarnych i mimo że kandydowała pani z dalekiego miejsca, ze środka listy wyborczej, to zdobyła blisko tysiąc dwieście głosów. Nieźle, jak na de facto debutantkę. Wnioskuje, że dała się pani poznać mieszkańcom z dobrej strony, skoro tyle osób zdecydowało się panią poprzeć 15 października?

Mam nadzieję, że tak właśnie było (śmiech). A precyzując, staram się po prostu dobrze pracować w radzie miejskiej na rzecz mieszkańców miasta i gminy Koniecpol. Miło mi, kiedy moje zaangażowanie jest doceniane. To motywuje mnie do jeszcze intensywniejszej, jeszcze bardziej wyteżonej pracy. I przede wszystkim skutecznej. Nie można zapominać, że po to mieszkańcy wybrali mnie na radną, abym właśnie skutecznie pomagała rozwiązywać problemy naszej małej ojczyzny.

Proszę coś więcej o sobie powiedzieć. Kim prywatnie jest najkrótszy stażem koniecpolski samorządowiec?

Jestem przedsiębiorcą, mamą dwóch wspaniałych synków – Ignacego i Marcela, koniecpolanką od pokoleń. Tutaj kończyłam pierwsze szkoły i tutaj kształtowały się moje wartości, którymi się kieruję w życiu. Jestem również absolwentką Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Krakowskiej Akademii im. Frycza Modrzewskiego oraz Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Na początku mojej kariery zawodowej związałam się z ochroną środowiska. Specjalizuję się w zarządzaniu tą branżą. To zarówno moja praca, jak i ogromna pasja. Na co dzień wspieram przedsiębiorców w realizacji środowiskowych obowiązków. Jest mi tutaj o tyle łatwiej, że, jak wspominałam, sama jestem jednym z nich. Dzięki temu lepiej rozumiem kwestie, z jakimi borykają się w swojej działalności biznesowej.

Dlaczego zaangażowała się pani w działalność samorządową?

Moja droga do samorządu nie była oczywista, tzn. w ogóle nie planowałam poświęcać się tej formie aktywności. Chociaż z drugiej strony, odkąd pamiętam, już od najmłodszych lat byłam typem społecznika. Jeszcze w szkole podstawowej uczestniczyłam w wielu akcjach charytatywnych, społecznych i obywatelskich.

Po ukończeniu szkoły wyjechała pani ze swojej rodzinnej gminy.

Tak, po to, by zdobyć wykształcenie. Wiele lat spędziłam w dużych miastach, gdzie studiowałam, a następnie rozwijałam się zawodowo. Mieszkając przez pewien czas na wschodzie Polski uważnie obserwowałam, jak może zmieniać się miasto i region dzięki środkom unijnym. W ówczesnym okresie było sporo programów dedykowanych dla Polski wschodniej. To było bardzo inspirujące.

Z uporem maniaka pozwolę sobie wrócić do pytania o samorząd.

Już odpowiadam. Powrót do Koniecpola był powrotem do korzeni, do miejsca, skąd pochodzę. Do miejsca, które dało mi naprawdę bardzo dobry start. Wyszłam z założenia, że jeśli chcę pozytywnie wpływać na otaczający mnie świat, to samorząd jest najodpowiedniejszym do tego miejscem. Chciałam wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie, aby miejsce, z którego pochodzę, i w którym mieszkam, stawało się coraz lepsze. Lubię mieć wpływ na otaczającą mnie rzeczywistość. W mojej działalności kieruję się przekonaniem, że jesteście nie tylko strażnikami, ale i kreatorami tego świata, mającymi troszczyć się o niego dla przyszłych pokoleń.

Odnoszę wrażenie, że dobrze się pani odnalazła w roli radnej. Nie mylę się?

Pełnienie tej funkcji jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem, a jednocześnie zobowiązaniem wobec mieszkańców. Zawsze słucham ludzi. Każdy zgłaszany problem zasługuje na uwagę. Głos mieszkańców jest tutaj najważniejszy. Samorząd powinien być miejscem dialogu, a samorządowców powinien łączyć wspólny cel, by nasze małe ojczyzny były dobrym miejscem do życia. Należy przy tym pamiętać zarówno o seniorach, osobach aktyw-



nych zawodowo, w końcu młodzieży i dzieciach. Każdy jest ważny i każdy musi się dobrze czuć w naszej małej ojczyźnie.

Pani działalność zawodowa, związana z ochroną środowiska i ekologią, to dziś temat bardzo na czasie. Z wyborem ścieżki kariery wstrzeliła się pani idealnie.

Od samego początku mojej kariery zawodowej, a właściwie jeszcze od czasu studiów, jestem związana z branżą ochrony środowiska. Wiele lat spędziłam w zakładach przemysłowych, gdzie pełniłam funkcje kierownicze. Dziś natomiast doradzam firmom z różnych branż w zakresie zarządzania ochroną środowiska w przedsiębiorstwie. Zwrot w stronę ekologii to nie kwestia wyboru, ale konieczność. Zielona energia to niezależność energetyczna i choćby tani prąd zarówno dla mieszkańców, jak i również dla samorządów. To są obecnie kwestie priorytetowe i w tym temacie mamy wiele do nadrobienia. Przemysłowa transformacja energetyczna to jedno z największych wyzwań. Oprócz czystej, zielonej energii, kluczowa jest efektywność energetyczna, a co z nią związane – także konieczność termomodernizacji budynków. Termomodernizacja ma kluczowe znaczenie dla stworzenia bardziej zrównoważonej i efektywnej przyszłości energetycznej.

Ostatnie lata dla samorządów nie były łatwe. Najpierw pandemia, później wybuch wojny na Ukrainie, rosnące koszty oświaty

przy ograniczonych subwencjach, dramatyczny wzrost inflacji i usług, a ponadto restrykcyjne wymogi sprawozdawczości finansowej. Obecnie wygląda to trochę jak balansowanie na linie bez drążka stabilizacyjnego.

Trafne porównanie. Problemy samorządów nie znikną z dnia na dzień. To jest oczywiste, chociaż wszyscy chcielibyśmy, żeby tak było. W rzeczywistości konieczna jest pewna elastyczność i ustalenie priorytetów. Szczególnie, jeśli chodzi o realizowanie inwestycji. Pieniądzy na nie, po zapewnieniu środków na najpotrzebniejsze zadania, jak oświata, pomoc społeczna, administracja itd. nigdy nie pozostaje zbyt wiele. Z perspektywy takiej gminy, jak moja, na pewno ważna jest dostępność usług publicznych, komunikacja z większymi ośrodkami miejskimi, lepsza dostępność do opieki medycznej. Wszyscy czekamy na środki z Krajowego Planu Odbudowy, które niestety przez tak długi czas nie były dla nas dostępne.

Mamy nowy rok. Plany już poczynione?

Ostatnie lata były dla mnie i dla mojej rodziny bardzo intensywne, ale był to dobry czas. Co przyniesie kolejny? Zobaczymy. Niewątpliwie zawsze dobry plan trzeba mieć (śmiech). To podstawa.

Dziękuję za rozmowę.

GDY JUŻ POWSTANIE TA PLACÓWKA, TO POMIEŚCI W SWOICH MURACH KILKUDZIESIĘCIORO MALUCHÓW



Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Blachowni

Przy ulicy Bankowej zbudowany zostanie żłobek, w którym finalnie opiekę znajdzie czterdzieścioro dzieci. Inwestycja, na której realizację gmina pozyskała sporo środków finansowych, powstanie w ramach rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1 w Blachowni.

W lipcu ubiegłego roku urzędnicy zawarli z jedną z częstochowskich pracowni projektowych umowę na stworzenie koncepcji i opracowanie niezbędnej dokumentacji, a w połowie września w siedzibie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach podpisana została umowa na dofinansowanie budowy Miejskiego Żłobka w Blachowni.

Łącznie miejscowy samorząd otrzymał na to zadanie środki sięgające 2,83 mln zł. Ponad 1,6 mln zł z przeznaczeniem na utworzenie czterdziestu miejsc opieki nad dziećmi do lat trzech, a na funkcjonowanie tychże miejsc 1,2 mln zł.

- Obecnie trwają prace związane z opracowaniem dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Kolejnym etapem realizacji inwestycji będzie wyłonienie wykonawcy robót budowlanych - relacjonuje postęp prac Katarzyna Ryś z urzędu miejskiego.

GMINA POMOGŁA W REMONCIE KOMISARIATU

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Blachowni

Mimo że służby mundurowe są finansowane z budżetu centralnego, lokalne władze postanowiły przyczynić się do poprawy warunków pracy policjantów oraz podnieść standardy bezpieczeństwa na terenie miasta i okolicznych miejscowości. Nie tylko tych leżących w obrębie gminy, bowiem wsparcie finansowe powędrowało też z budżetu sąsiednich Konopisk.

22 stycznia burmistrz Sylwia Szymańska odebrała z rąk insp. Dariusza Kiedrzyń, Komendanta Miejskiego Policji w Częstochowie, symboliczną tabliczkę z podziękowaniem za zaangażowanie gminy w remont komisariatu.

- Dzięki wspólnym działaniom udaje nam się rozwiązywać problemy związane z bezpieczeństwem publicznym, a połączone inicjatywy przynoszą wymierne korzyści naszej społeczności. Jest to dowód na to, że solidarna współpraca między samorządem a służbami mundurowymi jest kluczowa dla utrzymania spokoju i bezpieczeństwa naszych mieszkańców - podkreślają blachowiańscy urzędnicy.



REKLAMA

**BURMISTRZ BLACHOWNI
SYLWIA SZYMAŃSKA
MIEJSKI DOM KULTURY**

ZAPRASZAJĄ
DZIECI Z GMINY BLACHOWNIA
na
Ferie Zimowe 2024

ZAPRASZAMY NA ŁODOWISKO MIEJSKIE
W OKRESIE FERII OD 10.00 DO 21.00

29.01.2024 R. ZABAWY I GRY PLANSZOWE
31.01.2024 R. KOŁOROWE PAMIĘTNIKI
02.02.2024 R. STRING ART, FILCOWE KWIATY

05.02.2024 R. ZABAWY I GRY PLANSZOWE,
MAŁE KULINARIA
07.02.2024 R. WARSZTATY PŁASTYCZNE "ŚNIEŻNA KULA"
09.02.2024 R. "JAKA TO BAJKA" KONKURS MUZYCZNY

PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI 29.01
09.02.2024 R.
OD GODZ. 10.00

CENTRUM AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ
UL. SIENKIEWICZA 16
42-290 BLACHOWNIA

naturalnie...
Blachownia

OSR
2024
Blachownia

ZA PONAD DWA MILIONY ZMODERNIZUJĄ SKATEPARK I BOISKA. POJAWI SIĘ TEŻ MIEJSCE DO CROSSFIT'U I TOR DLA WROTKARZY



Monika Wójcik, fot. Freepik

Na koniec września planowany jest termin zakończenia budowy nowej infrastruktury sportowej przy miejskim stadionie w Blachowni.

Na realizację tego zadania, polegającego na modernizacji istniejących urządzeń infrastruktury sportowej wraz z budową nowych elementów i zagospodarowaniem terenu przy miejscowym stadionie, gmina otrzymała pieniądze z tzw. „Polskiego Ładu”. W sumie blisko 2 mln zł, co stanowi potężny zasób środków finansowych.

W planach jest modernizacja skateparku i boisk sportowych, budowa placu do crossfit'u, wykonanie toru wrotkarskiego wokół stadionu oraz ogrodzenia, a także montaż systemu monitorowania.

REKLAMA

**BURMISTRZ BLACHOWNI
SYLWIA SZYMAŃSKA**

ZAPRASZA
**DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM
ORAZ
KLASY I-III
NA**

**BAL KARNAWAŁOWY
DLA DZIECI**

W PROGRAMIE:
DMUCHAŃCE, BALONOWE ZWIERZAKI, FOTOBUDKA,
WATA CUKROWA, PREZENTACJA STROJÓW,
GRY, ZABAWY I INNE ATRAKCJE

**OBOWIĄZUJE STRÓJ KARNAWAŁOWY
I OBUWIE ZMIENNE**

HALA SPORTOWA
UL. SPORTOWA 1, 42-290 BLACHOWNIA

naturalnie...
Blachownia

11.02.2024 R.
GODZ. 16:00

JUŻ NIEDŁUGO RUSZY WAŻNA INWESTYCJA. CHODZI O SALĘ GIMNASTYCZNĄ I PRZEDSZKOLE W LUSŁAWICACH

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

W drugim tygodniu stycznia władze gminy podpisały umowę z wykonawcą budowy dwuoddziałowego przedszkola oraz pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Lusławicach.

Przetarg na realizację inwestycji wygrało w listopadzie ubiegłego roku przedsiębiorstwo AMB Budownictwo. Firma z Krasocina w województwie świętokrzyskim zaoferowała najkorzystniejsze warunki spośród wszystkich sześciu oferentów, którzy wzięli udział we wspomnianym postępowaniu.

- Oferta spełniła wszystkie warunki zawarte w specyfikacji warunków zamówienia oraz uzyskała największą liczbę punktów obliczonych zgodnie ze specyfikacją warunków zamówienia, kryterium i jego wagą - informowali po zakończeniu przetargu urzędnicy z Janowa.

Zadanie pochłonie prawie 7,6 mln zł. Aż 8,1 mln zł na realizację tego przedsięwzięcia lokalna administracja pozyskała z tzw. „Polskiego Ładu”. Wykonawca od momentu podpisania kontraktu ma trzynaście miesięcy na sfinalizowanie całej inwestycji.



W spotkaniu, podczas którego 11 stycznia zawarto umowę, oprócz wójta Edwarda Moskalika i skarbnik Małgorzaty Laskowskiej, udział wzięli właściciel AMB Budownictwo Krzysztof Prokop, dyrektor Szkoły Podstawowej w Lusławicach Beata Kluczna oraz kierownik referatu inwestycji i rozwoju w urzędzie gminy Jarosław Zasuń.

WOJEWODA ZATWIERDZIŁ NOWE STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY

Piotr Biernacki

Pod koniec stycznia wojewoda śląski zatwierdził nowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Jak podkreśla wójt Edward Moskalik, to wielki sukces i szansa rozwoju samorządu.

- Oznacza to, że od zaraz możemy przystąpić do zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na który mieszkańcy naszej gminy czekali ponad dwadzieścia lat - oznajmia wójt. - Niestety wieloletnie zaniechania organów gminy, a także ograniczenia narzucone przez organy województwa i instytucje ochrony przyrody oraz wprowadzone na przełomie minionych dwóch dekad zmiany przepisów spowodowały, że na tym etapie procedowania zmian planistycznych nie było możliwe uwzględnienie wszystkich naszych potrzeb - dodaje.

Jak jednak podnosi, uchwalenie i zatwierdzenie nowego studium „małymi krokami” otwiera drogę do osiągnięcia celu, jakim jest realizacja potrzeb i oczekiwań mieszkańców w zakresie zmian planistycznych. Prace nad wprowadzeniem do realizacji wszystkich zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, które zostały uwzględnione w studium, mają zacząć się niezwłocznie, począwszy od 1 lutego.

- Od tego momentu będziemy nieustannie dokonywać zmian planistycznych tak, aby każdy mieszkaniec miał możliwość uzyskania działki, na której on sam albo jego dzieci będą mogli wybudować własny dom i zamieszkać w nim ze swoją rodziną. Zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego zwiększą także możliwości wrostu dla lokalnych przedsiębiorców, którzy zapewniają nam pracę i rozwój gminy - komentuje wójt.

MIESZKANKA GMINY UHONOROWANA ODZNAKĄ „ZASŁUŻONY DLA KULTURY POLSKIEJ”

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

Podczas ostatniej sesji rady gminy w 2023 roku, wójt Edward Moskalik wręczył Jolancie Madej honorową odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Odznaczenie to zostało nadane przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Jolanta Madej ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie na wydziale grafiki. Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków, Jurajskiego Fotoklubu RP Stowarzyszenia Twórców oraz do Niemieckiego Stowarzyszenia Artystów Form-Bild-Farbe w Niederrhauen.

- Posługuje się różnymi środkami wyrazu artystycznego, wykonując prace w technice olejnej, pastelach, akwarelach, mixed-media i fotografii. W latach 2013 i 2015 była komisarzem Międzynarodowych Plenerów Miejskich w Wieluniu. Jej prace były podziwiane w wielu miastach w Polsce, ale również w Słowacji, Węgrzech, Krymie, Niemczech czy Nowym Jorku - informuje urząd gminy.

Odznaka honorowa „Zasłużony dla Kultury Polskiej” jest przyznawana osobom wyróżniającym się w tworzeniu czy upowszechnianiu kultury. Jest ona uznaniem za szczególne zasługi w zakresie działalności społecznej stanowiącej istotny wkład w rozwój literatury, teatru, fotografii, malarstwa i innych dziedzin kultury.

- W swoich pracach pani Jolanta inspirowana jest pięknem przyrody i otaczającego świata, dzieląc się wrażliwością, wyobraźnią i kreatywnością. Dzięki swoim dziełom stała się animatorką kultury w swoim środowisku oraz ambasadorką polskiej sztuki i folkloru poza granicami naszego kraju - mówił wójt Moskalik, wręczając artystce odznaczenie ministra kultury.



Wójt, gratulując różnorodności prac oraz wizji artystycznych zauważył, iż w pracach Jolanty Madej dostrzegalny jest klimat Śląska, Jury oraz gminy Janów.

Uroczyste wręczenie odznaczenia odbyło się podczas grudniowej sesji rady gminy. W wydarzeniu, oprócz samorządowców, udział wzięli przedstawiciele instytucji kultury, lokalnych stowarzyszeń oraz zaproszeni goście.

GMINA URUCHAMIA NABÓR NA OZE. BĘDĄ POMPY CIEPŁA I FOTOWOLTAIKA



Piotr Biernacki, for. Freepik

29 stycznia w janowskim urzędzie gminy rozpoczęło się przyjmowanie wniosków na instalacje odnawialnych źródeł energii, które będą mogły być wykorzystywane w gospodarstwach indywidualnych. To pokłosie przystąpienia samorządu do Klastra Powiatu Częstochowskiego, w ramach którego zrzeszone gminy będą realizować wspólne przedsięwzięcie.

Nowa oferta wójta Edwarda Moskalika zapewnienia mieszkańcom nowoczesnych rozwiązań jest niezwykle atrakcyjna. Obejmuje dwa typy możliwych inwestycji. Jednym z nich jest zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej wraz z instalacją powietrznej pompy ciepła, a drugą - zakup i montaż instalacji powietrznej pompy ciepła.

- Wysokość planowanej do uzyskania dotacji w ujęciu procentowym wynosi do 90 proc. kosztów kwalifikowanych planowanych instalacji OZE plus podatek VAT od całości inwestycji - informuje wójt.

Jakie koszty w rzeczywistości będą musieli ponieść zainteresowani tym rozwiązaniem mieszkańcy? Wczytując się w regulamin, bez wątpienia należy stwierdzić, że minimalne. Oczywiście w odniesieniu do łącznej wartości zainstalowanych urządzeń.

Podane w dokumentach naboru kwoty są orientacyjne. Wynika z nich jednak, że w przypadku zdecydowania się na pompę ciepła z fotowoltaiką, co ma mieć wartość około 90 tys. zł, mieszkaniec pokryje tylko 15 tys. zł, i to już z podatkiem VAT. Natomiast jedynie 8333 zł wraz z podatkiem to przybliżona wartość wkładu przy decyzji o zakupie samej pompy ciepła. Wartość tego urządzenia szacuje się na 50 tys. zł. Kto zatem może starać się o wsparcie?

- Uczestnikiem projektu może zostać osoba fizyczna będąca właścicielem, współwłaścicielem lub posiadaczem innego uregulowanego tytułu prawnego do nieruchomości położonej na terenie gminy Janów, na której zamontowana zostanie instalacja OZE na poczet gospodarstwa domowego - wyjaśnia z kolei janowski urząd gminy.

Nabór wniosków potrwa do 6 lutego, do godz. 14. Jak jednak podnosi wójt, trzeba się będzie spieszyć ze złożeniem kompletu dokumentów.

- Ze względu na ograniczone środki, jakimi dysponuje gmina w ramach całego projektu, ewentualne otrzymanie dofinansowania zależeć będzie od kolejności złożenia kompletnej dokumentacji przez mieszkańca. Przewidywana kwota, jaką będzie dysponował nasz samorząd to około 2 mln zł. Realizacja projektu w przypadku otrzymania dofinansowania przez Klastr jeszcze w 2024 roku rozpocznie się już w tym roku i może potrwać do 2026 - precyzuje Edward Moskalik.

Wszelkie niezbędne wnioski i załączniki do nich dostępne są do pobrania na stronie internetowej gminy.

JERZY ZAKRZEWSKI: MINIONY ROK BYŁ DOŚĆ TRUDNY, ALE PEŁEN POZYTYWNYCH ZMIAN I POTRZEBNYCH INWESTYCJI

Monika Wójcik, fot. Archiwum

Jak poinformował Urząd Miejski w Kłobucku, w 2023 roku gmina wydała ponad 24 mln zł na zadania, które w założeniach mają poprawić codzienne funkcjonowanie jej mieszkańców.

Termomodernizacja hali sportowej, przebudowa trybun i bieżni na terenie kłobuckiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz prace związane z zagospodarowaniem terenu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. gen. Józefa Bema w Kamyku, gdzie powstało boisko do gier zespołowych, plac zabaw i siłownia napowietrzna. Związane z tymi inwestycjami wydatki to łącznie kilkanaście milionów złotych.

- Termomodernizację przeszedł również budynek zaplecza sanitarno-szatniowego OSiR za kwotę sięgającą prawie 400 tys. zł. Zakończyła się też budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Władysława Sebyły w Kłobucku, co pochłonęło prawie 8 mln zł - wymienia burmistrz Zakrzewski. - Gdybym miał określić mijający rok w kilku słowach, to był to rok dość trudny, ale jednocześnie pełen pozytywnych zmian i potrzebnych inwestycji, zmieniających nasze miasto i gminę - dodaje wóldarz.

Jak podkreśla Zakrzewski, miejscowy magistrat w minionym roku budżetowym nie zapomniał też o remontach gminnych dróg.

- Na pewno trzeba wspomnieć o przebudowanym odcinku ulicy Witosa w Kłobucku za kwotę prawie 4 mln zł oraz ulic Mickiewicza i Ogrodowej w Kłobucku za prawie 3 mln zł - mówi.

Na bieżąco prowadzone były remonty dróg realizowane przez Zarząd Dróg i Gospodarki Komunalnej w Kłobucku. Chodzi chociażby o odcinek ulic Kasztanowej, Kordeckiego, Nowej i Równoległej w Kłobucku, czy odcinek ulicy Topolowej w Łobodnie. W międzyczasie przeprowadzono wiele cząstkowych remontów, a w kwestii przyszłych realizacji poddano aktualizacji dokumentację projektową trzeciego etapu budowy drogi na Osiedlu Smugi II oraz dokumentację projektową budowy drogi wraz z mostem, łączącej ulicę Sienkiewicza z ulicą Zakrzewską w Kłobucku.

- Duży nacisk kładziemy również na ochronę środowiska, ekologię i bezpieczeństwo, stąd inwestycje między innymi w energooszczędne oświetlenie - przekonuje burmistrz.

Jedną z najważniejszych w tym zakresie było doświetlenie przejść dla pieszych przy ulicach 11 Listopada, Ciasnej, Kochanowskiego, Podleśnej, Hallera, Sienkiewicza, Źródlanej i Kasztanowej w Kłobucku. W Białej na ulicy Sadowej, a w Łobodnie przy Parkowej, Prusa i Nadrzecznej. Powstała także dokumentacja projektowa na oświetlenie ulicy Mostowej w Kamyku.

- Zainstalowano sto siedemnaście urządzeń, umożliwiających sterowanie



wanie systemem oświetlenia z poziomu przeglądarki internetowej. Dzięki temu będziemy mogli samodzielnie regulować czas świecenia latarni. W sezonie zimowym wydłużać go, a z kolei latem skracać. W efekcie tych działań zyskamy spore oszczędności w budżecie gminy, a sterowanie i kontrola oświetlenia staną się szybkie i proste - cieszą się pracownicy urzędu miejskiego.

Jak przekonują, od kilku miesięcy gotowy jest długo wyczekiwany projekt przebudowy basenu odkrytego na terenie OSiR w Kłobucku. W ramach zagospodarowania terenu sportowo-rekreacyjnego przy ulicy Zakrzewskiej w sołectwie Zakrzew wybudowano trawiaste boisko do piłki siatkowej oraz urządzenia na placu zabaw.

Urzednicy chwalą się także porządkowaniem przestrzeni zielonej w Kłobucku, nową aranżacją terenu wokół budynku magistratu, gdzie za kilka tygodni też ma się zrobić zielono i kwiecieście, czy zagospodarowaniem Rynku im. Jana Pawła II. Niedawno powstała

w tym miejscu nowoczesna, multimedialna fontanna z efektami świetlnymi i dźwiękowymi.

W ubiegłym roku gmina pozyskała nowy wóz strażacki dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłobucku, którego koszt wyniósł ponad 1 mln zł. Z kolei z zasobów Państwowej Straży Pożarnej tutejszy samorząd pozyskał samochód pożarniczy, który został przekazany druhom z OSP Kamyk. Ponadto poddano termomodernizacji i remontowano gminne remizy, które w wielu przypadkach udało się także doposażyć w nowy sprzęt.

- Wspomniane zadania to jedynie próba podsumowania tych najważniejszych i najbardziej kosztownych inwestycji. Trudno wymienić wszystkie działania dotyczące poprawy jakości życia mieszkańców, ale myślę, że większość tych drobnych rzeczy mieszkańcy są w stanie dostrzec, przemieszczając się po ulicach naszej gminy - nadmieniam burmistrz Kłobucka.

KŁOBUCCY POLICJANCY POWIĘKSZYLI WŁAŚNIE SWOJĄ FLOTĘ. W ZAKUPIE POMOGLI SAMORZĄDOWCY

Monika Wójcik

Wóldarze pięciu gmin z terenu powiatu, w tym samorząd Kłobucka, oraz kierownictwo tutejszego starostwa podjęli decyzję o dofinansowaniu zakupu nowej kia ceed. Samochód będzie wykorzystywany przez policjantów z ognia patrolowo-interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Kłobucku.

Oprócz środków pochodzących z budżetu policji finansowe wsparcie na zakup wysuwały władze Kłobucka, Lipia, Panek, Popowa i Przystajni oraz powiatu. Do symbolicznego przekazania kluczyków do nowego radiowozu na ręce insp. Marioli Biskup, szefowej kłobuckich stróżów prawa, doszło przed budynkiem miejscowej komendy policji.

- Dziękujemy za zrozumienie naszych potrzeb związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa oraz za wsparcie w wyposażeniu komendy w ten nowy środek transportu. Kolejny pojazd to jeszcze większa szansa, że policjanci szybciej dojadą na miejsce zdarzenia i skuteczniej zareagują na zgłaszane interwencje - przekazało w komunikacie biuro prasowe Komendy Powiatowej Policji w Kłobucku.

OGÓLNOPOLSKI STRAŻACKI KONKURS PLASTYCZNY. NAJLEPSZE PRACE Z ELIMINACJI GMINNYCH TRAFIĄ TERAZ NA SZCZEBEL POWIATOWY



Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

W Urzędzie Miejskim w Kłobucku odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom eliminacji gminnych Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego. Przedsięwzięcie zorganizował Zarząd Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, a zwycięzców uhonorował burmistrz Jerzy Zakrzewski.

Do konkursu na szczeblu gminnym zgłoszono dwadzieścia siedem prac. Oceniająca je komisja konkursowa zwracała uwagę na

ich zgodność z tematem, estetykę wykonania oraz zastosowane techniki plastyczne. Po przeanalizowaniu prac w poszczególnych kategoriach komisja wyłoniła najlepsze ze zgłoszonych propozycji i zakwalifikowała je do eliminacji na szczeblu powiatowym.

- Dziękujemy wszystkim autorom za udział w konkursie, ich zaangażowanie, pomysłowość oraz zaprezentowanie swoich zdolności plastycznych - mówił burmistrz Zakrzewski do uczestników konkursu.

NA TEGOROCZNE INWESTYCJE BURMISTRZ PRZEWIDZIAŁ W BUDŻECIE PRAWIE DWADZIEŚCIA CZTERY MILIONY



Monika Wójcik, fot. Fotolia

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej samorządowcy przyjęli zaproponowany przez władze gminy budżet na rok 2024. Sięganie on blisko 131,7 mln zł, z czego niemalże 23,5 mln zł to pieniądze, które powędrują na wydatki inwestycyjne. Ponad 16 mln zł, w tym najważniejszym gminnym dokumencie finansowym, stanowią z kolei zasoby pozyskane ze źródeł zewnętrznych.

Jak zapewniają pracownicy kłobuckiego magistratu, każdą złotówkę pochodzącą ze środków publicznych gmina wydaje ze szczególną starannością i uczciwością.

- Zrobiliśmy wszystko, by sprawiedliwie zaplanować wydatki majątkowe i bieżące na najbliższy rok, w tym na inwestycje - podkreślają.

Wśród głównych zamierzeń na ten rok urzędnicy wymieniają budowę kanalizacji w sołectwie Zakrzew, budowę łącznika ulicy Sienkiewicza z ulicą Zakrzewską, rewitalizację parku przy ulicy Zamkowej czy stworzenie centrum przesiadkowego w Kłobucku. Przebudowy doczekają się ulice Strażacka i Topolowa w Łobodnie, Parkowa w Białej, a także ks. Ściegiennego, Polna i kard. Wyszyńskiego w Kłobucku. Mieszkańców największej miejscowości w powiecie ucieszy niewątpliwie budowa chodnika przy ulicy Korczaka, a Borowianki i Rybnej modernizacje tamtejszych mostów.

Siedzibę Miejskiego Ośrodka Kultury w Kłobucku czeka gruntowna termomodernizacja wraz z przebudową sali widowiskowej i pomieszczeniami towarzyszącymi. Termomodernizacji poddany zostanie także budynek Przedszkola nr 4 w Kłobucku, gdzie przebudowany zostanie przy okazji blok żywieniowy, a w Szkole Podstawowej Nr 2 w Kłobucku planowana jest modernizacja szkolnej świetlicy. Jak dodają urzędnicy, w ciągu najbliższych miesięcy gmina zamierza położyć szczególny nacisk na powiększenie przestrzeni zielonej w stolicy powiatu oraz uzupełnić kanalizację sanitarną w tych miejscach samorządu, gdzie jeszcze jej brakuje.

Sporo ma się również zadziać w kontekście tworzenia kolejnych punktów świetlnych na terenie gminy. Na nowe oświetle-

nie uliczne mogą liczyć mieszkańcy ulic Polnej i Nadrzecnej w Białej, Topolowej w Kopcu, Słonecznej i Krótkiej w Łobodnie. Podobne inwestycje magistrat chce wykonać także w Kłobucku. W tym przypadku chodzi o ulice Podleśną, 11-go Listopada, Topolową i Spacerową. W planach jest także oświetlenie przejścia dla pieszych przy ulicy Częstochowskiej w Białej oraz boisk piłkarskich w Libidzy i Łobodnie, niemniej jednak w tym roku urzędnicy skoncentrują się w pierwszej kolejności na zleceniu wykonania odpowiednich projektów.

Prac projektowych, stanowiących wstęp do kolejnych dużych inwestycji infrastrukturalnych, zaplanowano w tegorocznym budżecie o wiele więcej. W samym Kłobucku projektanci pochyliły się nad stworzeniem koncepcji przebudowy ulic gen. Rómmla wraz z ulicami Sobisia, Harcerską i Paderewskiego. No swoją kolejkę czeka też projekt doraźnego odwodnienia osiedla przy ulicy Cielebana, przebudowa ulicy Jasnej wraz z rondem na DK43 oraz wykonanie dokumentacji projektowej budowy trasy rowerowej przebiegającej przez gminę.

- Budżet zakłada też wykonanie projektów ulicy Jesionowej i przebudowy Witosa, budynku z mieszkaniami pod najem socjalny, rozbudowy budynku Przedszkola Nr 5 w Kłobucku o pomieszczenia żłobka, rewitalizacji zalewu Zakrzew. Stworzymy projekt boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej w Białej i przyłączy wodno-kanalizacyjny do placu zabaw w sołectwie Rybno - słychać w urzędzie miejskim.

W sołectwie Niwa Skrzyszów władze gminy zamierzają postawić budynek rekreacyjny, w Nowej Wsi eko-remizę czy zbudować plac zabaw przy ulicy Sportowej w Łobodnie.

- Jestem przekonany, że ten ambitny budżet uda się nam zrealizować dla poprawienia komfortu życia naszych mieszkańców. Natomiast te propozycje zadań, które nie zostały w nim ujęte, będziemy chcieli w ramach możliwości wprowadzać do planu w ciągu roku budżetowego, korzystając ze środków, które będziemy aktywnie pozyskiwali z różnego rodzaju funduszy - mówi burmistrz Jerzy Zakrzewski.

OD WRZEŚNIA MA BYĆ EKOLOGICZNIJ. CIEPŁOWNIA PORZUCI WĘGIEL I PRZEJDZIE NA GAZ

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Spółka U&R CALOR, z którą gmina współpracuje w zakresie dostarczania energii cieplnej, zamierza za kilka miesięcy porzucić węgiel i rozpocząć produkcję energii cieplnej z wykorzystaniem gazu. - Pozwoli to na ograniczenie kosztów produkcji, co przełoży się na cenę energii dla odbiorców ciepła - komentują pracownicy kłobuckiego magistratu.

Podczas niedawnego spotkania z burmistrzem Jerzym Zakrzewskim, prezes spółki Bogusław Ulanowski poinformował wódcę o planowanej zmianie źródła zasilania ciepłowni. Przesiadka z węgla na gaz ma nastąpić we wrześniu.

- Z pewnością znacznie poprawi to jakość powietrza w naszej gminie - cieszą się z takiego rozwiązania lokalni urzędnicy.

W trakcie spotkania burmistrz poinformował swojego gościa o skali istniejącego zapotrzebowania na rozwój sieci ciepłowniczej na terenie tutejszego samorządu.

- Osoby zainteresowane podłączeniem do sieci mogą zgłaszać ten fakt bezpośrednio do firmy U&R CALOR, co usprawni proces przygotowania planów inwestycyjnych na terenie gminy - dodają pracownicy urzędu miejskiego.

Wkrótce na jego stronie internetowej mają się ukazać szczegóły planów spółki w kontekście rozbudowy sieci w Kłobucku i okolicach.



Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

W Miejskim Ośrodku Kultury im. Władysława Sebyły w Kłobucku odbyła się niedawno gala podsumowująca I Gminny Konkurs Kolęd i Pastorałek. Zorganizowane przez Przedszkole Gminne nr 2 w Kłobucku wydarzenie swoim patronatem objął burmistrz Jerzy Zakrzewski.

Jak informuje urząd miejski, wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem. I to zarówno ze strony maluchów, jak i ich rodzin oraz lokalnej społeczności. W konkursie wzięły udział przedszkolaki z różnych placówek działających na terenie gminy, z pełnym zaangażowaniem prezentując swoje zdolności w dziedzinie koledowania i śpiewania pastorałek.

Jury, na czele z wódcą, miało trudne zadanie wyłonienia zwycięzców. Poziom artystyczny był bowiem niezwykle wysoki.

Ostatecznie pierwsze miejsce ex aequo zajęli Borys Zarębski i Zuzanna Tukajska, podopieczni Przedszkola Gminnego nr 4 w Kłobucku. Druga lokata przypadła w udziale Julii Ligudzińskiej z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. gen. Józefa Bema w Kamyku, a trzecie miejsce zajęła Antonina Gaudy z Przedszkola Gminnego nr 2 w Kłobucku.

Z kolei do rąk Hanny Ziętał z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Marii Konopnickiej w Łobodnie oraz Zofii Kociszewskiej z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. gen. Józefa Bema w Kamyku

PASTORAŁKI OD PRZEDSZKOLAKÓW



trafiły wyróżnienia.

- Dziękuję wszystkim uczestnikom za zaangażowanie i artystycz-

ną inwencję. Atmosfera konkursu była pełna radości i pozytywnej energii, a występy maluchów dostarczyły wielu wzruszeń zgromadzonej publiczności - podkreśla burmistrz Zakrzewski.

OTWARCIE ISTOTNEJ ARTERII POWIATOWEJ. STAŁO SIĘ FAKTEM DZIĘKI DOBREJ WSPÓŁPRACY TRZECH SAMORZĄDÓW



Piotr Biernacki, fot. Starostwo Powiatowe w Częstochowie

26 stycznia reprezentanci Kłomnic, Mstowa oraz starostwa częstochowskiego symbolicznie przecięli wstęgę na zmodernizowanym fragmencie drogi powiatowej, łączącej miejscowości Rzerzyczycze, Skrzydlów i Krasice. Realizacja tego ambitnego przedsięwzięcia była możliwa dzięki solidarności samorządów oraz wsparciu finansowemu ze strony rządu.

Prace nad projektem trwały kilkanaście miesięcy i nie należały do najtańszych, wymagając niemal 18 mln zł. Inwestycja przyczyniła się do modernizacji cztero i półkilometrowego odcinka w gminie Kłomnice oraz kolejnych trzech kilometrów z okładem w gminie Mstów.

W połowie 2022 roku starostwo pozyskało pokaźne dofinansowanie z tzw. „Polskiego Ładu” w wysokości 12,7 mln zł. Chociaż zakładano, że pokryje ono niemal 95 proc. kosztów, oferty cenowe przekroczyły pierwotne prognozy, co było rezultatem wzrostu cen w branży usług budowlanych.

Dopiero w drugim przetargu udało się wyłonić wykonawcę, po zabezpieczeniu dodatkowych środków powiatowych i wsparciu finansowym od samorządów Kłomnic i Mstowa, które dołożyły po 1 mln zł, oraz powiatu, który przekazał kolejne 3 mln zł.

- W ramach projektu zmodernizowano jezdnię o długości blisko ośmiu kilometrów, wybudowano nowe chodniki o długości niemalże dwóch i pół kilometra, odtworzono rowy na długości prawie ośmiu i pół kilometra. Powstała także zatoka autobusowa, bariery o długości prawie sześciuset metrów, zadbane o studzienki ściekowe, chłonne studnie rewizyjne, a ponadto skorygowano prawie sto trzydzieści studzienek, zaworów wodociągowych i gazowych - podkreślają przedstawiciele inwestora.

To jednak nie wszystko - projekt obejmował także przebudowę pięciu przepustów, z których dwa zlokalizowane są na Rudniczance, a kolejne trzy na rowach melioracyjnych. Dodatkowo wprowadzono nowe oznakowania poziome i pionowe na drodze.

Wójt gminy Kłomnice Piotr Juszczyk wyraził swoją satysfakcję z zakończenia przebudowy tak istotnej arterii powiatowej. Podkreślił, że to niezwykle ważny moment dla lokalnej społeczności.

- Inwestycja była niezbędna dla poprawy bezpieczeństwa drogowego oraz ułatwienia codziennego życia mieszkańcom. Dziękuję wszystkim zaangażowanym stronom, zarówno samorządowcom, jak i wykonawcom, za ich wysiłek włożony w modernizację drogi. Mieszkańcy gminy mogą cieszyć się bezpieczną i nowoczesną trasą, co zapewne wpłynie także korzystnie na rozwój lokalnej społeczności, a bez wątpienia na poprawę jakości życia i dostępności komunikacyjnej - podkreśla.

REKORDOWA FREKWENCJA PODCZAS NOWOROCZNEGO SPOTKANIA SENIORÓW. PRZY OKAZJI PROMOWANO KOPERTY, KTÓRE MOGĄ URATOWAĆ ŻYCIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

Ponad setka osób uczestniczyła w spotkaniu opłatkowo-noworocznym, które zorganizował zarząd oddziału Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Kłomnicach. Wydarzenie stało się dobrą okazją do promocji akcji „Koperta Życia”, w którą aktywnie włączył się tutejszy samorząd. Dedykowana jest głównie osobom przewlekle chorym, starszym oraz samotnym i pozwala ratownikom medycznym na szybkie rozpoznanie, co dolega pacjentowi, jakie leki przyjmuje, co może mu zagrażać.

Oprócz władz gminy obecni byli przedstawiciele częstochowskiego starostwa i miejscowi urzędnicy. Mimo że spotkanie miało miejsce 7 stycznia, to jeszcze wszystkim przybyłym udzielał się świąteczny nastrój, który zresztą sprawnie podtrzymały solistki z Gminnego Ośrodka Kultury w Kłomnicach. Karolina Krakowiak, Julia Krakowiak, Lena Fidler i Zuzanna Wilczyńska za swój występ zostały nagrodzone gromkimi oklaskami zebranych osób.

Tradycyjnie nie zabrakło zwyczajowych wystąpień zaproszonych gości, którzy przekazali seniorom najlepsze życzenia na 2024 rok. Sekretarz gminy Bożena Lara omówiła akcję „Koperta Życia”, którą kierowany przez wójta Piotra Juszczyka urząd, z udziałem PZEmR, przedsięwzięł z myślą o rodzimych seniorach.

- „Koperta Życia” to przede wszystkim karta informacyjna, na której seniorzy zapisują aktualne informacje dotyczące swojego zdrowia oraz podstawowe dane, obejmujące między innymi grupę krwi, przebyte choroby, uczulenia, przyjmowane leki, a także kontakt do bliskiej osoby, którą w nagłych i nieoczekiwanych sytuacjach należy powiadomić. Dzięki temu w przypadku nagłych problemów ze zdrowiem czy utraty przytomności, koperta może być dla ratowników jedynym rzetelnym źródłem informacji o sytuacji seniora, a w efekcie przyczynić się do uratowania mu życia - mówi wójt Juszczyk.

Co ważne, po wypełnieniu karty informacyjnej, starszym osobom zaleca się, aby umieścili ją w dołączonym do pakietu opakowaniu i włożyli do lodówki lub innego widocznego miejsca, przede wszystkim łatwo dostępnego dla ratowników medycznych.

- Istotne jest także, aby pamiętać o przyklejeniu w miejscu, w którym znajduje się „Koperta Życia”, załączonej naklejki, dzięki której w razie potrzeby służby medyczne szybko zorientują się, gdzie szukać informacji na temat stanu zdrowia danej osoby - dodają pracownicy urzędu gminy zaangażowani w to przedsięwzięcie.

W kolejnym punkcie spotkania ks. Tomasz Chalusiak, wikary parafii św. Marcin BW w Kłomnicach, pobłogosławił opłatki, którymi zebrani przełamywali się, życząc sobie serdeczności na nowy rok. Wzniesiono toast, był wspólny obiad, a po nim dobra zabawa i rozmowy w emeryckim gronie.

- W imieniu zarządu oddziału Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Kłomnicach dziękuję uczestnikom za to, że mogliśmy być razem, za wspaniałą zabawę i za serdeczny uśmiech, który towarzyszył uczestnikom na każdym kroku tego wieczoru - mówi Ryszard Całus, jego przewodniczący.



DRUHOWIE PODSUMOWALI MINIONY ROK



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

W drugą sobotę stycznia w sali siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzerzyczycach odbyło się noworoczne spotkanie strażaków-ochotników z terenu gminy Kłomnice.

W tym roku po raz pierwszy wzięli w nim udział członkowie z zarządu oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Po-

żarnych Rzeczypospolitej Polskiej Powiatu Częstochowskiego.

- Spotkanie uświetnił występ wokalnoinstrumentalny kierownictwa starostwa powiatowego, który w wyjątkowy sposób wprowadził wszystkich zebranych druhów w bożonarodzeniową atmosferę - relacjonuje druh Przemysław Zieliński.

Zapraszają Cemex Polska i Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach

Środa, 07.02.2024

12:00 - 13:30 Warsztaty przyrodnicze
„Istoty z wody, czyli podwodne
życie bezkręgowców”

Piątek, 09.02.2024

12:00 - 13:30 Warsztaty edukacyjno-
poznawcze „Powietrzna
Akademia”

Czwartek, 08.02.2024

12:00 - 13:30 Warsztaty przyrodnicze
„Jak wędrują rośliny”

LICZBA MIEJSC
OGRANICZONA



Zapisy: GOK Kłomnice
ul. Częstochowska 96
tel. 34 333 68 30



Gminny Ośrodek Kultury
w Kłomnicach





PRAWIE POŁOWA BUDŻETU PÓJDZIE NA INWESTYCJE

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Ponad 35 mln zł zamierzają w tym roku przeznaczyć na inwestycje lokalne władze. Taki też plan wydatków zaakceptowali jednogłośnie pod koniec ubiegłego roku miejscowi radni.

Co przewidziano do realizacji? Największa pula pójdzie na drogi. Niemal 6,5 mln zł zarezerwowano na przebudowę i rozbudowę ulicy Rzecznej w Koniecpolu, kolejne prawie 5,8 mln zł na modernizację szlaku w relacji Łysiny-Radoszewnica, a pozostałe wydatki w gminne arterie mają sięgnąć kwoty 2,8 mln zł.

Zaczną się także prace w centralnym punkcie Koniecpola. Za kilkanaście miesięcy nowy rynek ma się stać reprezentacyjną wizytówką miasta. Kosztować to będzie prawie 6,3 mln zł.

Sporo środków zapisano na wodociągi. Wąsosz, Kuźnica Wąsoska, Łysaków zyskają w końcu dostęp do bieżącej wody. Zadanie

ma pochłonąć 3,4 mln zł. Dzielnicę Magdasz czeka zaś kontynuacja budowy sieci kanalizacji. To wydatek prawie 2 mln zł.

Pojawią się także duże pieniądze na renowację zabytków w kwocie 1,4 mln zł. Gmina, za kolejne ponad 1,4 mln zł, chce przebudować istniejące targowisko, gdzie powstanie zadaszona część handlowa. Przy okazji na całym przedsięwzięciu zyska również okalająca obiekt infrastruktura drogowa. 2 mln zł ma kosztować ponadto projekt modernizacji oświetlenia ulicznego na terenie samorządu.

Taki poziom pieniędzy na inwestycje to efekt pozyskania wielu dofinansowań miejskich i gminnych zadań, w ostatnich latach głównie z rządowych środków. Koniecpol bez wątpienia zalicza się do jednego z liderów powiatu częstochowskiego w zakresie skuteczności ściągania funduszy zewnętrznych. Teraz przyszedł czas na sfinalizowanie podjętych inicjatyw.

TRWAJĄ ZAPISY DO ŻŁOBKA. DLA NAJMŁODSZYCH JEST TRZYDZIEŚCI MIEJSC

Piotr Biernacki, fot. Samorządowy Żłobek w Koniecpolu

W kwietniu ma zacząć funkcjonować filia Samorządowego Żłobka „Wesoły Skrzat” w Koniecpolu, która mieści się w nowoczesnym, oddanym cztery miesiące temu, budynku przedszkola przy ulicy Słonecznej. Opiekę w nim ma znaleźć trzydziścioro najmłodszych mieszkańców samorządu, w wieku od dwudziestego tygodnia życia do trzech lat.

Jak podkreśla placówka, żłobek pełni funkcje opiekuńcze, wychowawcze i kształcące, a każdemu dziecku daje szansę na miarę jego możliwości. Co równie ważne, wspomaga wszechstronny rozwój maluchów odpowiednio do ich indywidualnych potrzeb, a także tworzy bezpieczne warunki do wspólnej zabawy i nauki.

- Nasz żłobek jest placówką nastawioną na szeroko rozumiany rozwój dziecka tak, aby poznało radość płynącą z zabawy, nauczyło się nawiązywać relacje z innymi dziećmi. Prowadzimy wiele projektów i przedsięwzięć. Współpracujemy z wieloma instytucjami i placówkami. Naszym wspólnym celem jest dobro dziecka oraz jego rozwój. Kadre tworzy zespół wykształconych i kreatywnych opiekunów, dbających o ciepłą i przyjazną atmosferę - zachwala dyrektorka.

Zgodnie z opublikowanymi kryteriami do żłobka przyjmowane są dzieci w wieku od momentu ukończenia dwudziestego tygodnia życia do trzech lat. W wyjątkowej sytuacji, gdy niemożliwe lub utrudnione jest objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym,

mogą być przyjęte maluchy do lat czterech. Pierwszeństwo mają dzieci rodziców zamieszkałych na terenie gminy Koniecpol. Te spoza samorządu mogą być przyjęte w razie wolnych miejsc.

- W pierwszej kolejności przyjmowane będą dzieci obojga rodziców pracujących zawodowo lub uczących się w systemie dziennym, lub rodziców samotnie wychowujących dzieci, pracujących zawodowo lub uczących się w systemie dziennym. Jeśli liczba dzieci zgłoszonych do żłobka będzie większa niż liczba miejsc, w postępowaniu rekrutacyjnym pierwszeństwo przyjęcia ma dziecko z orzeczoną niepełnosprawnością bądź z rodziny wielodzietnej - podniesiono w komunikacie.

Wnioski o przyjęcie dziecka do filii należy składać osobiście w siedzibie „Wesołego Skrzata” przy ulicy Armii Krajowej 2 w Koniecpolu. Tam też zainteresowani otrzymają wyczerpujące informacje o zasadach funkcjonowania instytucji.

- Nowoczesny budynek, otwarty w październiku 2023 roku, pełni funkcję przedszkola gminnego, ale zgodnie z planami uruchamia właśnie oddział żłobkowy. Jest odpowiednio wyposażony i dostosowany do dzieci. Przestronne, jasne sale zabaw dają możliwość atrakcyjnego spędzania czasu i uczestnictwa w zajęciach prowadzonych przez wychowawczynię. Warunki lokalowe są komfortowe. Na rozległym terenie znajduje się plac zabaw, ogród przedszkolno-żłobkowy i wiele obiektów małej architektury. Po prostu zapraszamy - podkreśla burmistrz Ryszard Suliga.



Miasto i Gmina
KONIECPOL

ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNALNE
W KONIECPOLU Sp. z o.o.

REKLAMA

SZKŁO



WRZUCAMY:

- BUTELKI I SŁOIKI PO NAPOJACH I ŻYWNOSCI (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych)
- SZKLANE OPAKOWANIA PO KOSMETYKACH (jeżeli nie są wykonane z trwałych połączonych kilku surowców)

PAPIER



WRZUCAMY:

- OPAKOWANIA Z PAPIERU I TEKSTURY
- GAZETY, CZASOPISMA I ULÓTKI
- ZESZYTY
- PAPIER BIUROWY

BIOODPADY



WRZUCAMY:

- ODPADKI WARZYWNE I OWOCOWE
- POZOSTAŁOŚCI JEDZENIA Z OWOCÓW I WARZYW
- GAŁĘZIE DRZEW I KRZEWÓW
- SKOSZONA TRAWA, LIŚCIE, KWIATY
- TROCINY, KORA DRZEW

TWORZYWA SZTUCZNE I METALE



WRZUCAMY:

- BUTELKI PLASTIKOWE
- NAKRĘTKI, KAPSLE I ZAKRĘTKI OD SŁOIKÓW
- PLASTIKOWE OPAKOWANIA, TOREBKI, WORKI FOLIOWE
- KARTONY PO MLEKU / SOKACH
- PUSZKI PO ŻYWNOSCI
- FOLIĘ ALUMINIOWĄ
- OPAKOWANIA PO ŚRODKACH CZYSTOŚCI, KOSMETYKACH

ZMIESZANE



WRZUCAMY:

- WSZYSTKO, CZEGO NIE MOŻNA WYRZUCIĆ DO POZOSTAŁYCH POJEMNIKÓW, A CO NIE JEST ODPADEM NIEBEZPIECZNYM

PRZY SZKOLE W RĘKSZOWICACH POWSTANIE NOWOCZESNA SALA GIMNASTYCZNA Z ZAPLECZEM



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

Wójt Jerzy Żurek podpisał umowę dotyczącą rozbudowy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rększowicach. - Ta inwestycja to kolejny krok w modernizacji infrastruktury oświatowej i wyraz troski o poprawę warunków nauki naszych uczniów - przekładają urzędnicy.

Projekt zakłada wybudowanie nowoczesnej sali gimnastycznej wraz z zapleczem szatniowym i higieniczno-sanitarnym. Realizacją tego zadania zajmie się jedna z firm budowlanych z Konopisk, na podstawie umowy w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Inwestycja ma być zrealizowana w ciągu dwóch lat. Koszt całego przedsięwzięcia to niemalże 7 mln zł, z czego aż 6,1 mln zł na ten cel lokalne władze pozyskały z tzw. „Polskiego Ładu”.

- Przedmiot zamówienia obejmuje kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej i realizację robót budowlanych mają-

cych na celu stworzenie nowoczesnej sali gimnastycznej o wymiarach areny sięgających prawie czterystu sześćdziesięciu metrów kwadratowych, wyposażonej w zaplecze szatniowo-sanitarne oraz umożliwiającą niezależne funkcjonowanie kotłownię gazową - wyjaśniają urzędnicy z Konopisk.

Z ich relacji wynika, że wspomniany projekt zakłada także częściową przebudowę istniejącego budynku szkolnego w celu dostosowania obiektu do nowych funkcji.

- Wydzielenie przestrzeni pożarowej oraz przebudowa salki gimnastycznej na stołówkę dla uczniów to przykłady zmian, które zwiększą funkcjonalność istniejącej infrastruktury. Natomiast modernizacja źródła energii cieplnej, przejście z ekogroszku na gaz ziemny, to z kolei wyraz troski o środowisko naturalne i krok w kierunku bardziej ekologicznych rozwiązań - dodaje wójt Jerzy Żurek.

UWAGA NA OSZUSTÓW! URZĄD GMINY APELUJE O OSTROŻNOŚĆ

Monika Wójcik

Pracownicy urzędu gminy uczulają mieszkańców na firmy, które w ostatnim czasie pojawiają się na terenie gminy, oferując odpłatne usługi w zakresie dofinansowań wymiany źródeł ciepła i termomodernizacji budynków, fotowoltaiki oraz sporządzenia wniosków w ramach programu „Czyste Powietrze”.

Tutejsi urzędnicy apelują, by w żadnym wypadku nie wierzyć w twierdzenia przedstawicieli żadnych firm, którzy przedstawiają się niejednokrotnie jako pracownicy urzędu lub powołują się na współpracę z Urzędem Gminy w Konopiskach.

- Nie prowadzimy współpracy z żadną firmą instalatorską. Powoływanie się przez firmy wykonawcze na współpracę z naszym urzędem gminy nie ma pokrycia w rzeczywistości i jest zwykłym oszustwem - podkreślają i proszą jednocześnie, aby w razie jakichkolwiek pytań i wątpliwości niezwłocznie kontaktować się bezpośrednio z gminną instytucją.

TŁUMY MIESZKAŃCÓW W ORSZAKU TRZECH KRÓLI

Monika Wójcik, fot. Marcin Kowalski/GCKiS w Konopiskach

6 stycznia parafia Św. Walentego w Konopiskach zorganizowała Orszak Trzech Króli.

Wymarsz ruszył sprzed miejscowego stadionu lekkoatletycznego, przeszedł ulicami Konopisk i zakończył się nabożeństwem w pobliskim kościele.

W czasie przemarszu, oprócz licznie przybyłych mieszkańców, kolędowali wspólnie parafialna scholka dziecięca - Arka św. Walentego oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Konopisk w towarzystwie lokalnych mażorettek.



RADOSNE KOLĘDOWANIE W GMINIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

21 stycznia mieszkańcy Konopisk mieli okazję uczestniczyć w Koncercie Kolęd i Pastorałek, który stanowił artystyczny akcent na zakończenie okresu świątecznego. Wydarzenie odbyło się chwilę po popołudniowym nabożeństwie i jak relacjonują jego uczestnicy, zgromadzonej publiczności dostarczyło szeregu muzycznych wrażeń.

Za organizację koncertu odpowiadały dwa miejscowe zespoły ludowe - „Konopielki” oraz „Wiosenne Kwiaty”. Pod dyrekcją Ewy Błaszczyk, dzieci i seniorzy zaprezentowały interesujący repertuar bożonarodzeniowych utworów.

- Ten wyjątkowy wieczór nie tylko cieszył pięknem kolęd, ale także stanowił doskonały przykład wspólnoty i tradycji, które łączą nas w magiczny sposób podczas Świąt Bożego Narodzenia. Koncert Kolęd i Pastorałek to nie tylko wyraz artystycznej pasji, ale również ważny element kultywowania dziedzictwa kulturowego i rodzinnych tradycji - podkreśla Ewa Stefanowska-Lis z urzędu gminy.



PIENIĄDZE NA REMONT KOMISARIATU WYŁOŻYŁA NIE TYLKO KATOWICKA KOMENDA POLICJI. DORZUCIŁY SIĘ TEŻ DWA SAMORZĄDY I STAROSTWO

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

W drugiej połowie stycznia przedstawiciele policji, starostwa powiatowego oraz samorządowcy z Konopisk i Błachowni symbolicznie oddali do użytku świeżo wyremontowany komisariat policji w Błachowni. Modernizacja placówki to pokłosie efektywnej współpracy pomiędzy lokalnymi samorządami oraz kierownictwem częstochowskiego garnizonu policji.

Środki na przeprowadzenie remontu pochodziły z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, Starostwa Powiatowego w Częstochowie, Urzędu Miejskiego w Błachowni oraz Urzędu Gminy Konopiska. To wspólne zaangażowanie finansowe ze strony różnych instytucji umożliwiło przeprowadzenie kompleksowej modernizacji komisariatu w Błachowni, co z pewnością wpłynie na poprawę jakości świadczonych przez policję usług na rzecz lokalnej społeczności.

- Na ręce wicewójt Iwony Lisek insp. Dariusz Kiedrzyń przekazał podziękowania dla wójtów Konopisk Jerzego Żurka za udzieloną pomoc i wsparcie finansowe - informuje urząd gminy.

Jak podkreślają urzędnicy w komunikacie prasowym, w opinii uczestników wspomnianego spotkania, wspólne i symboliczne otwarcie zmodernizowanego komisariatu to przede wszystkim wyraz dobrze układającej się współpracy pomiędzy samorządami lokalnymi a organami ścigania.

- Lepsze warunki pracy policjantów oznaczają skuteczną ochronę bezpieczeństwa publicznego. Inwestycja ta jest również ważnym krokiem w kierunku budowania zaufania między mieszkańcami a służbami mundurowymi - podkreślali wójtowie.

„PYTANIE NA ŚNIADANIE” ZAWITAŁO DO SIEDZIBY RODZIMEGO KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

Na początku stycznia panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kopalni gościły w swojej siedzibie ekipę telewizyjnego programu „Pytanie na Śniadanie”.

mawiały o lokalnych zwyczajach związanych z przygotowaniem do nadchodzącego święta Trzech Króli.

Z racji, iż przygotowywany materiał miał zostać wyemitowany 6 stycznia, gospodynie podczas spotkania z dziennikarzami roz-

Zainteresowani, którzy z różnych względów nie zdołali obejrzeć odcinka w dniu emisji, mogą zapoznać się z wersją online na stronie TVP2.



PSZOK ZMIENIŁ DOTYCHCZASOWY NUMER TELEFONU

Monika Wójcik

25 stycznia nastąpiła zmiana numeru telefonu, pod którym dyżurują pracownicy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Konopiskach.

Nowy numer telefonu to 530 809 540. Osoby zaangażowane w pracę zlokalizowanego przy ulicy Przemysłowej 20 punktu proszą jednocześnie, by mieszkańcy przed dostarczeniem odpadów do jego siedziby wcześniej skontaktowali się telefonicznie z pracownikiem.

PSZOK czynny jest w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 7 do 13. 25 stycznia nastąpiła zmiana numeru telefonu, pod którym dyżurują pracownicy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Konopiskach.

Nowy numer telefonu to 530 809 540. Osoby zaangażowane w pracę zlokalizowanego przy ulicy Przemysłowej 20 punktu proszą jednocześnie, by mieszkańcy przed dostarczeniem odpadów do jego siedziby wcześniej skontaktowali się telefonicznie z pracownikiem.

PSZOK czynny jest w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 7 do 13.

REKLAMA

**XXIII MIĘDZYPOWIATOWY
KONKURS PLASTYCZNY NA
KARTKĘ WALENTYNKOWĄ**

**TERMIN DOSTARCZANIA PRAC MIJA 2 LUTEGO 2024 R.
SZCZEGÓŁY W REGULAMINIE NA STRONIE
WWW.KONOPIKA.PL**

„IDZIK” JUŻ W PODLESIU. ZOSTAŁ PRZYWITANY Z POMPĄ

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Lelów

Orkiestra, szampan, okolicznościowy tort i towarzystwo wielu mieszkańców - w takich okolicznościach strażacy z Podlesia przywitani „IDZIK-a”. A kto to, co to? To nowy wóz bojowy, dumnie ochrzczony, który od 25 stycznia służy lokalnej społeczności.

Pojazd marki volvo typu średniego tani nie był. Jego łączny koszt to przeszło 1,1 mln zł.

- Zakupiliśmy go dzięki rządowo-samorządowemu montażowi finansowemu. Z gminnej kasy wyasygnowaliśmy niemal 309 tys. zł - informuje wójt Krzysztof Molenda.

Skąd więc pochodzą kolejne środki? 565 tys. zł przekazały Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Dorzucił się również resort spraw wewnętrznych i administracji, dał 275 tys. zł.

- Nowy wóz z całą pewnością przyczyni się do usprawnienia pracy i zwiększenia gotowości bojowej drużyn ochotników z Podlesia, a co za tym idzie do zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców całej gminy Lelów. Życzymy żeby „IDZIK” służył jak najlepiej - podkreśla na uroczystości wójt samorządu.



DO KOŃCA STYCZNIA ZAINTERESOWANI DOPŁATĄ DO INSTALACJI OZE MOGĄ PRZYSTĄPIĆ DO SPECJALNEGO PROJEKTU

Monika Wójcik

Mieszkańcy mogą ubiegać się o dofinansowanie na poziomie 90 proc. kosztów inwestycji, między innymi w domową mikroinstalację fotowoltaiczną, pompę ciepła czy zakup magazynów energii. Ten parasolowy projekt skierowany jest do osób fizycznych, które nie prowadzą działalności gospodarczej.

Czym jest projekt parasolowy? To najprościej rzecz ujmując, forma wsparcia z funduszy unijnych, która cały ciężar organizacyjny oraz odpowiedzialność za prawidłową realizację, a następnie monitoring, nakłada na lokalny samorząd zaangażowany w jego realizację. To miejscowy urząd jest wnioskodawcą w projekcie, natomiast mieszkańcy są jego ostatecznymi beneficjentami.

- W ramach powyższego naboru możliwe jest uzyskanie dofinansowania na poziomie 90 proc. kwoty netto inwestycji, co oznacza, że VAT jest kosztem niekwalifikowanym - informują pracownicy Urzędu Gminy Lelów.

Dofinansowanie można uzyskać choćby na zakup i montaż instalacji magazynu energii do gromadzenia nadwyżki prądu wyprodukowanego z istniejącej instalacji fotowoltaicznej. W grę wchodzi także zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej wraz z magazynem energii do produkcji oraz gromadzenia jej nadwyżki, czy instalacji pompy ciepła centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej do produkcji energii cieplnej na potrzeby CO oraz CWU.

- Pieniądze można też będzie spożytkować na zakup i montaż instalacji pompy ciepła CWU do produkcji energii cieplnej na potrzeby ciepłej wody użytkowej - dodają lelowscy urzędnicy.

Jeśli złożony przez nich wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie, wówczas gmina pozyska od beneficjentów wkład własny i przystąpi do procedury wyłonienia wykonawców, którzy zamontują instalacje w domach mieszkańców. Zgodnie z założeniami naboru, to gmina odpowiada za nadzór nad realizacją całego przedsięwzięcia, rozliczenie finansowe z wykonawcą, ale również pozostaje formalnym właścicielem instalacji przez pięć lat od finansowego zakończenia inwestycji.

- Przez te pięć lat mieszkańcy będą użytkować instalacje, których właścicielem przez ten czas formalnie będzie gmina. Po tym czasie własność przejdzie na nich. Możliwość uzyskania dofinansowania w ramach tzw. projektu parasolowego to bardzo atrakcyjny i cieszący się dużym zainteresowaniem w kraju system wsparcia dla mieszkańców - zachwalają ideę projektu lokalni pracownicy samorządu.

Osoby zainteresowane naborem więcej informacji mogą uzyskać kontaktując się bezpośrednio z urzędem gminy. Warto się jednak pośpieszyć, bowiem składanie deklaracji oraz podpisywanie niezbędnych umów prowadzone będzie jedynie do 31 stycznia.

PIĘĆDZIESIĄT TYSIĘCY ZŁOTYCH DO WZIĘCIA NA WSPIERANIE LOKALNEGO SPORTU

Monika Wójcik, fot. Pixabay

Wójt Krzysztof Molenda ogłosił pod koniec stycznia otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w zakresie sportu i kultury fizycznej w bieżącym roku.

Podmioty, które zdecydują się wziąć udział w konkursie, powinny mieć doświadczenie i kwalifikacje niezbędne do realizacji zadania będącego jego przedmiotem. Pod uwagę brane będą jedynie te organizacje, które prowadzą działalność statutową w dziedzinie objętej konkursem i zamierzają realizować zadanie na rzecz mieszkańców gminy.

-Nie będą dotowane projekty zawierające treści polityczne, komunistyczne, rasistowskie lub nazistowskie, propagujące pornografię, narkomanię lub obrażające uczucia religijne. Wysokość przyznanej dotacji może być niższa niż wnioskowana w ofercie. W takim przypadku oferentowi przysługuje prawo negocjowania zmniejszenia zakresu rzeczowego zadania lub rezygnacji z jego realizacji. Procentowy udział przyznanej dotacji nie może być wyższy niż kwota wnioskowana w ofercie - zastrzegają urzędnicy w regulaminie konkursu, którego szczegółowe zapisy można znaleźć na internetowej stronie urzędu gminy.

Jakie oczekiwania kierowane są pod adresem potencjalnych oferentów? Przede wszystkim związane ze wspieraniem sportu oraz zaspokajaniem potrzeb mieszkańców w tym zakresie poprzez realizację programów szkoleń oraz uczestnictwo w zorganizowanej rywalizacji sportowej.

Środki, które wójt zabezpieczył w budżecie, sięgają 50 tys. zł. Będzie je można przeznaczyć między innymi na propagowanie kultury fizycznej i zdrowego trybu życia, upowszechnianie sportu wśród mieszkańców gminy poprzez organizację lub uczestnictwo w imprezach, zawodach czy zajęciach sportowych.

Termin na składanie ofert mija 16 lutego. O szczegółowe warunki można pytać w siedzibie urzędu.



DWIE PARAFIE, DWA KONCERTY I W SUMIE MNÓSTWO KOŁĘD

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Lelów

W niedzielę 21 stycznia w dwóch parafiach leżących na terenie gminy odbyły się koncerty kołęd.

Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Drochlinie połączyła siły z innymi muzykami z terenu gminy Lelów. Pod batutą kapelmistrza Huberta Polewskiego miejscowi artyści spotkali się w kościele p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Staromieściu, gdzie wykonali szereg znanych i tradycyjnych kołęd i pastorałek. W ich repertuarze znalazły się również nieco młodsze utwory świąteczne, a także polskie i zagraniczne piosenki bożonarodzeniowe.

Z racji, iż trwający okres noworoczny co roku niezmiennie sprzyja wspólnemu kołędowaniu, tego samego dnia postanowili dla okolicznych mieszkańców zaśpiewać członkowie Zespołu Folklorystycznego Ziemi Lelowskiej. Muzycy w kościele p.w. św. Marcina w Lelowie zaprezentowali przekrój najbardziej znanych rodzimych utworów.



PIOTR DEREJCZYK: Z SUKCESEM SFINALIZOWALIŚMY WSZYSTKIE ZAPLANOWANE ZADANIA



Piotr Biernacki, fot. Piotr Biernacki

Wójt gminy Miedźno pokusił się o podsumowanie działań kierowanego przez niego urzędu w minionym roku, jak i nakreślił najważniejsze inicjatywy na bieżący. Pod kątem rozwojowym miniony czas stał pod znakiem inwestycji w obiekty użyteczności publicznej, ten natomiast określa głównie zadania drogowe.

- Z całym przekonaniem mogę powiedzieć, że rok 2023 był dobrym okresem dla naszej gminy. Pomimo wielu wyzwań, szcze-

gólnie pod kątem wzrostu kosztów utrzymania i budowy infrastruktury, spowodowanych inflacją, rozsądnie gospodarowaliśmy finansami, zapewniając realizację wszystkich niezbędnych potrzeb, jak i projektów inwestycyjnych, które już odmieniają wizerunek naszej gminy, podnoszą jakość, bezpieczeństwo i komfort życia. Z sukcesem sfinalizowaliśmy wszystkie zaplanowane zadania - podkreśla wójt Piotr Derejczyk.

W 2023 roku gmina zakończyła trzy ważne inwestycje kubatury. Po kilkunastu miesiącach do własnej szkoły wrócili uczniowie z Mokrej. Budynek wcześniej przeszedł gruntowną termomodernizację, przystosowano go dla osób z niepełnosprawnościami, zaopatrzone w fotowoltaikę i ekologiczne źródła ogrzewania, a w pierwszych miesiącach ubiegłego roku trwały prace dostosowawcze wewnątrz i zagospodarowywano jego otoczenie. Na modernizację szkoły wydatkowano w ciągu dwóch lat niemal 5 mln zł. Zyskała nie tylko na funkcjonalności, bo dostosowano ją do potrzeb ośmioklasowej podstawówki i potrzeb przedszkolaków, ale bez wątpienia stała się wizytówką miejscowości. Podobnie jak remizy we Władysławowie i Borowej. Tutaj koszty były jeszcze większe. Niemal 7 mln zł.

- Strażnice będą mogły już służyć nie tylko strażakom-ochotnikom, ale i pozostałym mieszkańcom, jako centra kultury i rozwoju wsi. Mamy nadzieję, że staną się przestrzenią inspirującą do organizacji wydarzeń - warsztatów, spotkań edukacyjnych oraz różnorodnych działań społecznych. Stworzą obszar do integracji, rozwijania pasji i współtworzenia lokalnej tożsamości - zaznacza wójt. - Tych inwestycji nie udało się wykonać bez funduszy zewnętrznych, unijnych i krajowych. Pozyskaliśmy na te trzy projekty prawie 7 mln zł - uzupełnia.

Na co jeszcze wydatkowano gminne środki? W ZSP w Ostrowach nad Okszą zainwestowano prawie 2 mln zł w nową kotłownię. I tutaj z pomocą przyszły te unijne, które pokryły połowę tych wydatków. Budynek zasilany jest obecnie dwoma nowoczesnymi piecami na biomasę. Zmodernizowano przy tym całą niezbędną do tego aparaturę towarzyszącą. Około 250 tys. zł poszło natomiast na poprawę estetyki przed placówką oświatową w Miedźnie. Poprawiło się bezpieczeństwo uczniów i powstały nowe miejsca parkingowe.

Jak sam przyznaje wójt Derejczyk, w ubiegłym roku nie było spektakularnych wydatków na drogi. Realne nakłady na te cele były dużo mniejsze niż w latach ubiegłych, gdyż wydatnie przebudowano ulice Ogrodową i Łąkową w Ostrowach nad Okszą.

- Za to gros pracy poświęciliśmy na przygotowanie inwestycji, które rozpoczną się w roku bieżącym. Pozyskaliśmy na te cele ogromne jak na skalę gminy, pieniądze. Poprawa infrastruktury drogowej zogniskuje więc nasze działania w najbliższych latach. Już w tej chwili mamy podpisane umowy wykonawcze na około 30 mln zł, a kolejne dwa etapy w Kołaczkowicach to koszt około 10 mln zł. Obecnie pracujemy nad specyfikacją przetargową dla tego zadania - mówi wójt.

Na przebudowę całego układu drogowego w rejonie Kołaczkowic gmina otrzymała wsparcie 17,5 mln zł. Kolejny 1 mln zł na ulicę Sportową w Ostrowach nad Okszą, 1,5 mln zł na modernizację chodników w ciągu ulicy Ogrodowej w tej samej miejscowości oraz ulicy Władysława Jagiełły w Miedźnie, a ponad 4,5 mln zł na projekt modernizacji układu komunikacyjnego w Borowej.

- Nie stoimy w miejscu, stawiamy na dalszy, dynamiczny rozwój. W 2024 roku planujemy zainwestować także w projekty modernizacji placów zabaw dla najmłodszych, przestrzeni rekreacyjnych i w tereny zielone. Opracowujemy ponadto koncepcję budowy gminnego żłobka, na co pozyskaliśmy także środki, i mam nadzieję, że budowę rozpoczniemy w 2025 roku. W ten rok wchodzimy więc bez kompleksów, ze świadomością dobrze wykorzystanej szansy, z wielkimi planami oraz konkretną wizją dobrej kontynuacji rozwoju gospodarczego i społecznego naszego samorządu - komentuje Piotr Derejczyk.

Projektów, które realizuje miejscowy urząd jest jednak jeszcze więcej. Do wspomnianych wyżej trzeba dodać ponadto modernizację oświetlenia na obszarze gminy, zarówno w formule partnerstwa publiczno-prywatnego, jak i nowy projekt wymiany lamp sodowych na słupach tauronowskich, na co zdobyto ponad 850 tys. zł.

Przygotowana jest także dokumentacja przebudowy dróg na tzw. Starym Miedźnie, a w najbliższej przyszłości planuje się jeszcze budowę przedszkola w Miedźnie, modernizację Muzeum w Mokrej, niezbędną do dalszej kanalizacji gminy rozbudowę oczyszczalni ścieków w Ostrowach nad Okszą czy budowę obiektu mostowego na rzece Liswarcie, łączącego Władysławów z Brzózkami.

Niedługo ma ruszyć również budowa osiedla mieszkaniowego w Ostrowach nad Okszą. O szczegółach tej inwestycji rozmawiamy na stronie obok z Agnieszką Związek, prezes SIM Śląsk Północ, której to spółki udziałowcem jest także gmina Miedźno.

W CO ZAINWESTUJE GMINA W TYM ROKU? RADNI BYLI WYJĄTKOWO ZGODNI

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Przed świętami Bożego Narodzenia miejscowi radni przyjrzyli się budżetowi gminy na 2024 rok, przedstawionemu przez wójta Piotra Derejczyka. W gremium zapanowała zgoda, a uchwała przeszła bez głosu sprzeciwu. Wszystkich czternastu obecnych radnych poparło zaprezentowane kilka tygodni wcześniej propozycje dochodów i wydatków na najbliższe dwanaście miesięcy. Plan to ponad 40,3 mln zł dochodów oraz 49,1 mln zł wydatków, z czego ponad 11,5 mln zł zostanie przeznaczony na inwestycje. To kluczowe założenia.

Podczas przygotowywania projektu dochodów i wydatków wójt każdego samorządu musi zabezpieczyć przede wszystkim środki na najbardziej istotne kwestie. Jedną z nich jest bez wątpienia edukacja. Koszty funkcjonowania placówek oświatowych stale rosną, a wysokość rządowej subwencji coraz bardziej rozjeżdża się z rzeczywistymi wydatkami. Miedźno więc będzie musiało dołożyć. Jaką kwotę? W 2024 roku szacowana dziura w budżecie oświaty wyniesie 7,8 mln zł, przy ogólnych jej kosztach na poziomie około 16,5 mln zł. To całkiem sporo.

- To problem dotyczący wszystkie samorządy w kraju, gdyż brakuje środków trzeba dokładać z wpływów, które mogłyby być przeznaczone na inwestycje. W ostatnich latach też wyrwę udało się nam zasypywać, pozyskując wielomilionowe dofinansowania zadań inwestycyjnych z „Polskiego Ładu” czy Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W ogólnym rozrachunku jesteśmy jeszcze mocno na plusie - komentuje wójt Piotr Derejczyk. - Na konto urzędu powinno wpłynąć około 27 mln zł środków zewnętrznych. Oczywiście nie od razu, bo inwestycje rozpisane są na najbliższe trzy, cztery lata. W tym roku z tej puli będzie wpływ niemal 5 mln zł. Zobaczmy, co przyniesie przyszłość, bo i okoliczności polityczne w kraju się mocno zmieniły po ostatnich wyborach parlamentarnych - dodaje.



Wspomniane dotacje dotyczą budowy ulic Głównej, ks. Morawca, Wesołej, Nadrzecznej, Sosnowej, Dębowej i Brzozowej w Borowej, przebudowy ulicy Sportowej w Ostrowach nad Okszą, budowy dróg dla pieszych w ciągu ulicy Ogrodowej w Ostrowach nad Okszą oraz ulicy Władysława Jagiełły w Miedźnie, wykonania placu zabaw w Kołaczkowicach, rewitalizacji placu rekreacyjnego w Borowej czy prac konserwatorskich i restauratorskich we wnętrzu kościoła p.w. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Miedźnie.

- Rozpocznie się ponadto przebudowa układu drogowego w Kołaczkowicach. Na to zadanie pozyskaliśmy łącznie 17,5 mln zł z „Polskiego Ładu”. Na realizację czterech etapów pierwszej części prac przeznaczymy w ciągu najbliższych trzech lat 14 mln zł.

Druga część przedsięwzięcia jest obecnie przygotowywana do przetargu. Przebudowa dróg w tym rejonie gminy to największe wyzwanie, również najbardziej kosztowne, szacowane łącznie na blisko 24 mln zł - precyzuje wójt.

W planie wydatków znajdują się także znane mieszkańcom pozycje, takie jak kolejne 1,8 mln zł na projekt budowy oświetlenia ulicznego w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. W tym obszarze, w grudniu ubiegłego roku, pozyskano także 850 tys. zł na wymianę ponad pięciuset pięćdziesięciu kolejnych opraw oświetleniowych, posadowionych na infrastrukturze spółki Tauron. To zadanie prawdopodobnie wejdzie do budżetu w najbliższym czasie.

AGNIESZKA ZWIĄZEK: NAJEM Z OPCJĄ DOJŚCIA DO WŁASNOŚCI TO OBECNIE NAJLEPSZA PROPOZYCJA NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Monika Wójcik, fot. Archiwum Agnieszki Związek

Z Agnieszka Związek, prezes spółki SIM Śląsk Północ, która planuje w Ostrowach nad Okszą budowę nowego osiedla mieszkaniowego, rozmawiamy o aktualnym zaawansowaniu projektu oraz zasadach naboru przyszłych mieszkańców.

Pani prezes, na jakim etapie jest obecnie realizacja osiedla „Akacja Ostoja” w Ostrowach nad Okszą?

Obecnie trwa ocena złożonych przez firmy ofert cenowych na budowę osiedla. Przetarg na generalnego wykonawcę inwestycji jest więc w końcowej fazie. Zainteresowanie było bardzo duże. Myślę, że wyboru dokonamy w ciągu najbliższych kilkunastu dni.

Koncepcja architektoniczna zakłada wzniesienie trzech budynków z łącznie dwudziestoma siedmioma lokalami mieszkalnymi przy ulicy Wąskiej i Chabrowej. Jaka będzie ich dokładna struktura?

Zaplanowaliśmy mieszkania liczące 35m², 54m², 61m² i aż do 71m². Myślę więc, że będą one odpowiednie dla singli, rodzin z dziećmi, ale i także osób starszych. Powstaną również czterdzieści cztery miejsca parkingowe, w tym sześć dla osób niepełnosprawnych oraz zapewnimy komórki lokatorskie. Nie zapomnieliśmy o placach zabaw dla dzieci i atrakcyjnym zagospodarowaniu najbliższego otoczenia. Budynki mają mieć nowoczesny wygląd i będą przystosowane dla osób z niepełnosprawnościami. Zastosujemy w nich odnawialne źródła energii, gdyż stawiamy na ekologię. Przestrzenie wspólne wypełni ponadto sztuka, która inspirować, wzbogacając doświadczenia mieszkańców i tworząc unikalny, kreatywny charakter. Jesteśmy przekonani, że to osiedle stanie się dumą naszej firmy i przyczyni się do rozwoju lokalnej społeczności.

No właśnie, proszę powiedzieć, jakie będą kolejne ruchy? Kiedy wystartuje nabór przyszłych mieszkańców?

Procedury mające wyłonić przyszłych najemców przeprowadzi urząd gminy w Miedźnie. Bieżące informacje z tym związane, w tym szczegóły i terminy składania ofert, będą więc dostępne na stronie internetowej gminy Miedźno, jej mediach społecznościowych i w lokalnej prasie. Ogłoszenia pojawiają się również na naszej stronie internetowej simslaskpólnoc.pl. Nim to się jednak stanie, chcemy się spotkać ze wszystkimi zainteresowanymi i dokładnie przedstawić wszelkie szczegóły związane z inwestycją. W Miedźnie takie spotkanie informacyjne planujemy w drugiej połowie lutego. Gdyby gminie nie udało się naboru na wszystkie lokale, to spółka przeprowadza wtedy kolejny, uzupełniający.

Wspomniała pani o najemcach. Mieszkania oferowanego przez SIM nie będzie można po prostu kupić?

Zgadza się. Ustawa o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa nie przewiduje takiej możliwości. SIM-y oferują dwa rodzaje najmu - z opcją wykupu lub bez niej. Przy czym każda umowa będzie oferowana w pierwszej kolejności jako umowa z opcją wykupu, jednakże to najemca będzie decydował czy zamierza dążyć do zakupu najmowanego mieszkania. W przypadku umowy najmu bez opcji wykupu najemca będzie miał możliwość przekształcenia dotychczasowej umowy w umowę najmu z opcją wykupu w każdym czasie trwania stosunku najmu, a jeśli do upływu piętnastoletniego okresu trwania umowy pozostało mniej niż sześć miesięcy, możliwość ta przekształci się w prawo pierwokupu.

Na jaki czas zawierane będą zatem umowy najmu?

Umowa najmu bez opcji wykupu jest zawierana na czas oznaczony, jednak nie dłuższy niż piętnaście lat. Natomiast umowa najmu z opcją dojścia do własności jest zawierana na czas trzydziestu lat od dnia zawarcia pierwszej umowy najmu dla danej inwestycji mieszkaniowej, z możliwością przeniesienia własności na najemcę najwcześniej po upływie piętnastu lat.

Komu tak naprawdę dedykowane są mieszkania w SIM?

Wszystkim. Ustawa przewiduje jedynie, że aby ubiegać się o mieszkanie w SIM nie można mieć tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego w tej samej miejscowości. Odpowiedni wniosek



będą więc mogli złożyć zarówno mieszkańcy gminy, jak i wszyscy zainteresowani z regionu, którzy chcieliby zamieszkać w urokliwych Ostrowach nad Okszą - miejscowości blisko natury, zalewu i lasów, z pięknymi terenami rekreacyjnymi, ale i o bardzo dobrze rozwiniętej infrastrukturze społecznej i świetnie skomunikowanej. W sytuacji jednak, gdy liczba zainteresowanych będzie wyższa niż liczba budowanych mieszkań, będą mieć zastosowanie kryteria pierwszeństwa, które określiła Rada Gminy Miedźno w specjalnie podjętej uchwale. Jest ich kilka i za każdy z nich komisja przeprowadzająca nabór przyzna określoną tam ilość punktów. Po rozpatrzeniu wniosków stworzona zostanie tzw. lista najemców, a w przypadku większej liczby chętnych - także lista rezerwowa.

A co z kryterium dochodowym?

Program nie przewiduje minimalnego poziomu zarobków uprawniającego do skorzystania z najmu mieszkania w ramach SIM. Na etapie weryfikacji wniosków badana będzie jednak sytuacja finansowa najemcy pod kątem jego możliwości regularnego opłacania czynszu. Osoby ubiegające się o mieszkanie w SIM będą musiały wykazać, że będą w stanie regularnie płacić czynsz oraz opłaty niezależne, na przykład za media. To tzw. zdolność czynszowa. Z drugiej strony określony został ustawowo maksymalny próg dochodowy, po przekroczeniu którego zawarcie umowy najmu w zasobach SIM nie będzie możliwe.

Jak wysokie będą opłaty za mieszkanie?

Wysokość czynszu ustali Zgromadzenie Wspólników SIM Śląsk Północ. Stawki czynszu za 1m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego są ustalane w takiej wysokości, aby suma czynszów za najem wszystkich lokali eksploatowanych przez SIM pozwalała na pokrycie kosztów eksploatacji i remontów budynków oraz

spłatę zobowiązań SIM związanych z budową. Stawka za 1m² nie może przekraczać 4 proc. wartości odtworzeniowej lokalu w skali roku. Poza opłatami czynszowymi najemca mieszkania ponosi opłaty niezależne, związane z dostawą mediów oraz z tytułu wywozu nieczystości. Na przykładzie innych SIM-ów wiemy już, że stawki czynszów określono na wysokościach dużo korzystniejszych niż obecne ceny rynkowe. Taka jest bowiem idea mieszkań społecznych. Najemcy będą mogli ponadto korzystać z dopłat do czynszu.

Proszę coś o tym więcej powiedzieć.

To dopłaty, o których mowa w ustawie z dnia 20 lipca 2018 roku o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania. Dopłata jest uzależniona od ilości osób zamieszkujących w mieszkaniu, jego powierzchni oraz wskaźnika odtworzeniowego ogłaszanego przez właściwego wojewodę. Jeden najemca może korzystać z takich dopłat do piętnastu lat. Wnioski o dopłaty najemcy składają w urzędzie gminy. Wypłaca się je ze środków Funduszu Dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego.

Czy najemcy będą musieli w jakimś stopniu uczestniczyć w kosztach budowy?

Tak. Umowa będzie obligować do wniesienia partycypacji w wysokości 20 proc. kosztów budowy lokalu mieszkalnego. Na takim poziomie określiły to gminy, które są udziałowcami spółki. Mając na uwadze obecne ceny nieruchomości i wysokość odsetek kredytowych przy komercyjnym kredycie hipotecznym, to bardzo korzystne rozwiązanie. Kredyt na budowę inwestycji zaciąga SIM w BGK, na bardzo preferencyjnych warunkach. Najemca płaci tylko czynsz. W tej kwocie comiesięcznych należności ujęta jest część, która idzie na spłatę kredytu zaciągniętego przez SIM oraz pokrycie wydatków eksploatacyjnych.

Czym jest właściwie ta partycypacja?

To po prostu inaczej wkład własny. Najemca nigdy nie straci tych pieniędzy. Opłata partycypacyjna objęta jest gwarancją zwrotu i co ważniejsze - podlega waloryzacji według aktualnej, rynkowej wartości danego mieszkania. Jeżeli najemca zrezygnuje z najmu wpłacone pieniądze zostaną zwrócone, a w przypadku wykupu mieszkania - zaliczone na poczet ceny sprzedaży lokalu. Oczywiście w zwaloryzowanej wysokości. Istnieje również możliwość rozliczenia partycypacji w czynszu. To tzw. wakacje czynszowe. Dzięki temu najemca przez czas określony w umowie, a w przypadku emerytów - bezterminowo, będzie płacił nawet 20 proc. niższy czynsz.

Czyli po wpłaceniu partycypacji i zakończeniu inwestycji pozostaje już tylko odebrać klucze?

Po zakończeniu inwestycji zawarte zostaną z mieszkańcami umowy najmu instytucjonalnego. Umowa najmu będzie ponadto przewidywać obowiązek wpłacenia przez najemcę kaucji mieszkaniowej, która będzie stanowiła zabezpieczenie należności z tytułu najmu, istniejących w dniu opuszczenia lokalu przez najemcę. Wysokość kaucji zostanie określona w dokumentach dotyczących naboru. Jej opłacenie będzie konieczne przed odebraniem kluczy do mieszkania. Kaucja podlega oczywiście zwrotowi.

Czy najem z opcją dojścia do własności to obecnie najlepsza propozycja na rynku nieruchomości?

Zdecydowanie tak. SIM stwarza możliwość zamieszkania w nowym mieszkaniu, bez konieczności zaciągania kilkuset tysięcznego kredytu hipotecznego. Nie oddajemy mieszkań w stanie deweloperskim, ale wykończone „pod klucz”, od razu gotowe do wprowadzenia. Najemca nie musi ponosić dodatkowych kosztów związanych z jego wykończeniem. Te obecnie idą już przecież w dziesiątki tysięcy złotych. To nie tylko wielka korzyść finansowa, ale także oszczędność czasu, a co również ważne, nie ma stresu i napięć, które niejednokrotnie generują remonty. Po odbiorze kluczy wystarczy je tylko umebłować i po prostu w nim zamieszkać.

Dziękuję za rozmowę.

RADNI ZNÓW JEDNOMYŚLNI W SPRAWIE NOWEGO BUDŻETU



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Podczas ostatniej sesji rady gminy w minionym roku, która odbyła się w końcu grudnia, i tym razem nie było zaskoczenia. Mstowski samorządowcy jednogłośnie przyjęli zaproponowany przez wójta Tomasza Gęsiarza budżet na 2024 rok.

Uchwała budżetowa to niezwykle ważny dokument, który określa zamierzenia i możliwości realizacji założonych przez lokalne władze przedsięwzięć w kolejnym roku. Jej projekt radni otrzymują do połowy listopada, a następnie poddają wnikliwej analizie, opiniują i finalnie zatwierdzają podczas sesji budżetowej.

Krótko mówiąc, budżet to plan finansowy, który po jednej stronie zawiera wszystkie prognozowane i przewidywane do uzyskania dochody jednostki samorządu terytorialnego. To z jednej strony między innymi dotacje, subwencje, podatki czy opłaty, a z drugiej zaś cele i zadania, na jakie te środki zostaną przeznaczone.

- Jak było widać na mojej prezentacji z całego 2023 roku, to, co sobie zaplanowaliśmy w ubiegłym roku, praktycznie w całości zrealizowaliśmy lub jesteśmy w trakcie realizacji. Czyli planujemy rozsądnie i realnie - mówił podczas wspomnianej sesji wójt do radnych, omawiając założenia tego kluczowego dokumentu. - Rok 2024 z pewnością nie będzie łatwy ze względu na inflację, koszty pracowników, ceny paliw i energii. To wszystko ciągle jest na wysokim poziomie. Pomimo tego, nowy rok powinien być kolejnym w miarę dobrym czasem do inwestowania - dodawał optymistycznie.

Projekt budżetu został pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach. Swoje pozytywne stanowisko zaakcentowały też poszczególne komisje rady gminy. Po głosowaniu, Tomasz Gęsiarz podziękował radnym za jego zatwierdzenie, urzędnikom za pomoc, a sołtysom i mieszkańcom za cenne wypowiedzi na etapie tworzenia dokumentu.

DROGI, CHODNIKI, BUDYNKI, OŚWIETLENIE CZY KŁADKA. TO GŁÓWNE ZADANIA NA TEN ROK

Monika Wójcik

Tradycyjnie ponad 20 proc. wydatków budżetowych w gminie przeznaczonych zostanie na zadania inwestycyjne. Chodzi o blisko 23,5 mln zł. Spośród większych, przewidzianych do realizacji w 2024 roku, spora ich część będzie kontynuacją inwestycji rozpoczętych w minionym roku.

Wśród kilkunastu zamierzeń inwestycyjnych zatwierdzonych w budżecie samorządu znalazły się choćby przebudowa drogi łączącej Kłobukowice i Kuchary, drogi w ciągu ulicy Cmentarnej w Krasicach wraz z budową chodnika czy budowa wodociągu w Jaskrowie. Gruntownej modernizacji doczekają się także szkoła w Kucharach, remiza w Kobyłczycach, most w Kłobukowicach, jak i wykonane będą ciąg pieszo-rowerowy oraz kładka przez Wartę w Mstowie.

- W tym roku będziemy kontynuować rozbudowę oświetlenia ulicznego, obejmującego między innymi obwodnicę Mstowa, ulicę Olsztyńską w Brzyszkowie oraz Kłobukowice, Wancerzów, Zawadę i Jaskrów - wymieniają urzędnicy z Mstowa.

W Sroczku przebudowy doczeka się ulica Dębowa, a finalizacji - budowa pętli autobusowej w tej miejscowości. Przy szkole w Małusach Wielkich ma powstać hala sportowa, a modernizacja siedziby Gminnego Ośrodka Kultury w Mstowie wkrótce w drugi etap prac. Ruszą ponadto działania konserwatorskie przy murze

granicznym wokół mstowskiego klasztoru i kościoła w tej miejscowości.

Co niezwykle istotne, na wszystkie z wymienionych powyżej inwestycji urząd kierowany przez wójta Tomasza Gęsiarza pozyskał, z różnych źródeł, dofinansowanie na poziomie 27 mln zł. Kolejne 2 mln zł zewnętrznego zastrzyku pieniędzy stanowić będzie pomoc dla województwa śląskiego na przebudowę skrzyżowania DW786 z drogą powiatową 1060S w Wancerzowie. Tutejszy samorząd pomoże również częstochowskiemu starostwu w remontach dróg powiatowych biegnących przez gminę.

- Czeka nas także dokończenie modernizacji i przebudowy ulicy Hektarowej w Jaskrowie oraz drogi wraz z dobudową części chodnika ulicy Głównej do ulicy Dolnej w Zawadzie, przebudowa drogi dojazdowej do posesji przy zbiorniku wodnym w Kobyłczycach czy szereg innych pomniejszych zadań - dodaje wójt.

Jak podkreślają pracownicy urzędu gminy, oprócz realizacji bieżących zadań i szeregu istotnych inwestycji, gmina kolejny rok spłaci zaciągnięte pożyczki i zobowiązania finansowe z poprzednich lat.

- Stan zadłużenia na koniec 2023 roku wyniósł 4,2 mln zł. W 2024 roku planowana jest kolejna spłata zobowiązań finansowych, która sięgnie kwoty na poziomie 945 tys. zł - informują.

PRZEBUDOWA DROGI Z KŁOBUKOWIC DO KUCHAR. INWESTYCJA JEST JUŻ NA PÓŁMETKU

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Mstowski samorząd zakończył pierwszy etap przebudowy drogi łączącej miejscowości Kłobukowice i Kuchary na odcinku liczącym tysiąc sto czterdzieści pięć metrów. Na zadanie wartość prawie 8,3 mln zł, którego kolejna odsłona będzie kontynuowana w tym roku, administracja kierowana przez wójta Tomasza Gęsiarza pozyskała blisko 5,4 mln zł.

Jak informują lokalne władze, przedsięwzięcie zostanie zakończone w drugim kwartale bieżącego roku. Modernizowany w formule „zaprojektuj i wybuduj” odcinek łączy dwie drogi powiatowe. Chodzi o 1028S relacji Mstów-Kłobukowice-Skrzydłów-Karczewice oraz 1077S biegnący od Mstowa przez Kuchary do Rzerzęczyc.

- Wcześniejszy stan drogi był niezadowolający. Liczne spęknięcia i zapadliska utrudniały komunikację, a niedrożne rowy i przepusty nie zapewniały prawidłowego odwodnienia - tłumaczy konieczność wykonania remontu wójt Tomasz Gęsiarz.

Inwestycja obejmuje kompleksową przebudowę drogi o długości ponad dwóch kilometrów. W obrębie Kłobukowic będzie to niemalże siedemset metrów, a w obrębie Kuchar prawie półtora kilometra.

Zakres kontraktu, jaki gmina podpisała z przedstawicielami wyłonionego w przetargu konsorcjum dwóch firm, obejmuje przebudowę nawierzchni asfaltobetonowej, budowę chodnika i zjazdów z kostki brukowej, zjazdów tłuczniowych, utwardzenie poboczy, budowę odwodnienia, przebudowę kolidującego uzbrojenia, a także zagospodarowanie przylegającego do inwestycji terenu.

- Niedawno zakończyliśmy pierwszy etap prac, od strony Kłobukowic na odcinku liczącym tysiąc sto czterdzieści pięć metrów. Objął on między innymi karczowanie krzewów, frezowanie starej nawierzchni jezdni, roboty ziemne i rozbiórkowe, stworzenie elementów odwodnienia drogi w postaci rowów, przepustów i murków czołowych z kostki granitowej. Wykonawca ustabilizował konstrukcję jezdni z wykorzystaniem podbudowy z kruszywa i położył warstwę wiążącą nawierzchni. Pojawiły się też już krawężniki i obrzeża na chodniku i zjazdach - wymieniają urzędnicy z Mstowa, dodając, że wkrótce na wskazanym odcinku zostanie położona druga warstwa nakładki bitumicznej.

W drugim etapie tego zadania, na odcinku liczącym około kilometra, mają natomiast zostać wykonane wszystkie prace związane między innymi z odwodnieniem. Na wartość blisko 8,3 mln zł inwestycję miejscowi urzędnicy pozyskali prawie 5,4 mln zł dofinansowania. Środki pochodzą z pierwszej edycji tzw. „Polskiego Ładu”.



MSTÓW PRZYSTĄPIŁ DO KAMPANII PRZECIWKO PIJAKOM ZA KÓŁKIEM. BYŁA PRELEKCJA I KONCERT W FOLKOWYCH KLIMATACH

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

W ramach kampanii profilaktycznej „Przeciw pijanym kierowcom” w Mstowie odbyła się prelekcja na temat zagrożeń wynikających z kierowania pojazdami pod wpływem alkoholu. Wydarzeniu towarzyszył koncert zespołu Wołosi.

W drugi weekend stycznia w Gminnym Ośrodku Kultury w Mstowie miejscowe władze, wraz z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, zorganizowały dwa spotkania z mieszkańcami. Poruszono w nich tematykę osób kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu. Spotkanie zainaugurowało udział mstowskiego samorządu w kampanii „Przeciw pijanym kierowcom”, której celem jest promowanie zdrowego i trzeźwego stylu życia.

- W spotkaniu czynnie uczestniczyli również przedstawiciele policji, dzielnicowy asp. szt. Paweł Kuban z komisariatu w Kłomnicach oraz sierż. szt. Marcin Knysak z częstochowskiej drogówki, którzy przeprowadzili z uczestnikami spotkania prelekcję dotyczącą skutków i konsekwencji prawnych związanych z kierowaniem pojazdem pod wpływem alkoholu. Policjanci przypominali, że jazda po spożyciu jest ogromnym zagrożeniem dla życia i zdrowia nie tylko kierowcy, ale także innych osób - informuje biuro prasowe częstochowskiej komendy.

Funkcjonariusze zwracali też uwagę na to, jak ważne jest reagowanie na osoby, które po alkoholu wsiadają za kierownicę samochodu i to, by w takich sytuacjach uniemożliwić im dalszą jazdę.

- Nietrzeźwy kierowca może doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji na drodze, a niejednokrotnie i do tragedii - podkreślali.

Podczas spotkania stróże prawa poruszyli również kwestie widoczności na drodze. Przypominali, że korzystanie z elementów odbłaskowych jest obowiązkowe dla pieszych, którzy poruszają się po zmierzchu poza obszarem zabudowanym. Policjanci zachęcali jednak do korzystania z odbłasków zawsze, nie tylko poza



miastem, po zmroku i w warunkach słabej widoczności.

Po zakończonej prelekcji, uczestnicy wysłuchali występu zespołu muzycznego Wołosi. Zespół, który swoje muzyczne zainteresowania koncentruje wokół folkloru i stylu etno, tworzy pięciu muzyków. W sumie zagrali już ponad osiemset koncertów na całym świecie, gdzie niejednokrotnie byli gośćmi najbardziej prestiżowych sal koncertowych i festiwalu.

- Zadbajmy o bezpieczeństwo swoje i innych użytkowników drogi. Pamiętajmy, że jadąc pod wpływem alkoholu, zagrażamy bezpieczeństwu swojemu oraz pasażerów, a także innych uczestników ruchu drogowego. Nie warto ryzykować. Kierowanie w stanie nietrzeźwości to poważne przestępstwo drogowe, za które grozi kara pozbawienia wolności nawet do dwóch lat, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów. Niesie ono także dotkliwe skutki społeczne dla sprawców oraz ich rodzin - podkreślali za zakończenie funkcjonariusze policji.

DOTACJE DLA JEDNOSTEK OSP. W MINIONYM ROKU WYSOKOŚĆ POZYSKANYCH ŚRODKÓW SIĘGNĘŁA BEZ MAŁA CZTERYSTU TYSIĘCY ZŁOTYCH

Monika Wójcik

Chcąc doposażyć jednostki ochotniczej straży pożarnej w niezbędny sprzęt ratowniczy, lokalni druhowie co roku składają wnioski o dofinansowanie zakupu potrzebnego ekwipunku. Nie inaczej było w 2023 roku.

Środki finansowe przeznaczone na wyposażenie miejscowych jednostek w niezbędny sprzęt pochodziły w ubiegłym sezonie z czterech różnych źródeł, a łączna wartość pozyskanych pieniędzy wyniosła 395 tys. zł. Najwięcej, bo 190 tys. zł, przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Drużdy ex aequo w tym swoistym rankingu byli Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Z budżetów tych instytucji do strażaków-ochotników spłynęło po 100 tys. zł. Z kolei z puli Funduszu Składkowego

Ubezpieczenia Społecznego Rolników trafiło jeszcze niemalże 5 tys. zł.

- Dotację dla jednostek OSP działających w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego otrzymały obie nasze jednostki, które są w systemie, czyli OSP Mstów i OSP Jaskrów. Tę ze środków będących w dyspozycji MSWiA otrzymało pięć drużyn - z Małus Wielkich, Siedlca, Krasic, Kuchar i Kobyłczyc. Natomiast w ramach programów ich dofinansowania przez katowicki WFOŚiGW dotacja trafiła do druhów z Mstowa, Małus Wielkich, Małus Małych, Jaskrowa oraz Kobyłczyc. Ponadto strażacy z tej ostatniej z wymienionych miejscowości otrzymali jeszcze dotację z NFOŚiGW na zakup nowego lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego, a OSP Małusy Małe pieniądze z programu ogłoszonego przez FSUSR - wymieniają pracownicy urzędu gminy.

DEMOGRAFIA W GMINIE NA PODOBNYM POZIOMIE CO NA KONIEC 2022 ROKU

Monika Wójcik

O ile w pierwszym półroczu 2023 roku liczba ludności w skali kraju spadła o sześćdziesiąt osiem tysięcy, o tyle w gminie Mstów populacja utrzymała się na podobnym poziomie co w roku ubiegłym.

Według danych przygotowanych przez Główny Urząd Statystyczny, spadek liczby ludności Polski o sześćdziesiąt osiem tysięcy oznacza ubytek rzeczywisty, którego stopa wyniosła minus 0,18 proc.

- W pierwszym półroczu poprzedniego roku liczba ludności także się zmniejszyła. Wówczas o osiemdziesiąt tysięcy obywateli, tj. o 0,21 proc. Spadek liczby ludności jest wynikiem niekorzystnych tendencji, notowanych w skali rocznej, przede wszystkim w zakresie przyrostu naturalnego - informują urzędnicy GUS-u.

Jak to wygląda w gminie? Liczba jej mieszkańców na ostatni dzień grudnia ubiegłego roku wynosiła dziesięć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt jeden osób i nie zmieniła się znacznie w porównaniu do roku 2022, w którym liczebność mieszkańców wynosiła o dwie osoby więcej.

- W ubiegłym roku w naszej gminie urodziło się dziewięćdziesięcioro troje dzieci - czterdzieści trzy dziewczynki i pięćdziesięciu chłopców. W analizowanym okresie odnotowano z kolei dziewięćdziesiąt osiem zgonów. Zmarło czterdziestu pięciu panów i pięćdziesiąt trzy panie - wymieniają pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Mstowie.

Najbardziej zaludnioną miejscowością na terenie mstowskiego samorządu jest Jaskrów. Mieszka tam tysiąc osiemset osiemdziesiąt czworo mieszkańców. Na drugim miejscu znalazł się Mstów, który na swoją życiową przystań wybrało tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt osób. Na trzeciej lokacie natomiast znalazł się Wancierzów. Tę miejscowość zamieszkuje osiemset dwadzieścia troje mieszkańców gminy.

- Urząd Stanu Cywilnego w Mstowie zarejestrował w 2023 roku trzydzieści cztery małżeństwa i odnotował siedemnaście rozwodów. W ubiegłym roku trzydzieści trzy małżeństwa z terenu gminy obchodziły pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego - dodają miejscowi urzędnicy.

MODERNIZACJA DROGI W ZAWADZIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

W ciągu kilku najbliższych tygodni mają zakończyć się prace związane z modernizacją drogi wraz z dobudową części chodnika na liczącym blisko pięćset sześćdziesiąt metrów odcinku od ulicy Głównej do ulicy Dolnej w Zawadzie.

Jak informuje urząd gminy, przed inwestycją jezdni w ciągu ulicy Głównej była mocno zniszczona, dokuczliwy był również brak wydzielonego ciągu komunikacji dla pieszych oraz poboczy. To się ma wkrótce zmienić dzięki prowadzonej modernizacji tej arterii, której towarzyszy dobudowa części chodnika.

- Z uwagi na zwiększenie bezpieczeństwa, Po stronie północnej jezdni, zaprojektowano na części chodnika szerokie na jeden metr pobocze utwardzone kostką betonową oraz chodnik z kostki, ułożony na podbudowie z kruszywa - relacjonują pracownicy urzędu. - Warstwy podbudowy są już wykonane, obecnie trwają prace brukarskie. Oczywiście na czas trwania tego zadania zapewnimy odpowiednią przejeźność drogi. Ostatnim elementem prac będzie ułożenie warstw bitumicznych - dodają.



ROZBUDOWA GMINNEGO MONITORINGU. TERAZ W ZASIĘGU KAMER ZNALAZŁY SIĘ OKOLICE SKRZYŻOWANIA W SROCKU



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Sześć nowych kamer wraz z niezbędnym wyposażeniem powiększyło zasoby gminnego monitoringu wizyjnego.

Sprzęt zainstalowany został w rejonie skrzyżowania dróg powiatowych 1037S i 1040S w Sroczku. Monitoring obejmuje również teren wewnętrznej pętli autobusowej w Sroczku, której realizacja jest właśnie finalizowana.

- Ta inwestycja zostanie zakończona w pierwszym kwartale tego roku, a zagospodarowana przestrzeń będzie służyła do obsługi komunikacji publicznej. Wyznaczone będą także miejsca parkingowe - mówi wójt Tomasz Gęsiarz.

Oprócz zainstalowanych sześciu kamer zlecenie uwzględniło zakup niezbędnego wyposażenia. Chodzi między innymi o pojemny dysk zewnętrzny zdolny pomieścić do czterech terabajtów danych, rejestrator IP, uchwyty słupowe, kabel i inne akcesoria niezbędne do montażu.

- Cały system jest połączony światłowodem. Dzięki wykonanym pracom przestrzeń publiczna w Sroczku stanie się bardziej bezpieczna - dodaje wójt.

SPORTOWA LIGA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH Z TERENU GMINY ZAINAUGUROWAŁA SWOJĄ CZTERNASTĄ EDYCJĘ

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Poczesna

11 stycznia w Hali Sportowej w Poczesnej odbyła się inauguracja XIV Sportowej Ligi Szkół Podstawowych Gminy Poczesna. Do współzawodnictwa zgłosiło się sześć placówek edukacyjnych z terenu tutejszego samorządu.

Rywalizację rozpoczął turniej piłki nożnej, który rozegrano systemem „każdy z każdym”. Najlepsi okazali się uczniowie Szkoły Podstawowej im. Gustawa Morcinka w Poczesnej, którzy wygrali wszystkie swoje mecze, nie tracąc przy tym żadnej bramki.

- Zawody przebiegły w miłej i sportowej atmosferze oraz ducha fair play - informuje Patryk Kozłowski, jeden z organizatorów przedsięwzięcia.

W ostatecznej klasyfikacji turnieju pierwsze miejsce przypadło zawodnikom ze wspomnianej Szkoły Podstawowej im. Gustawa Morcinka w Poczesnej. Drugą lokatę zdobyli uczniowie Szkoły



Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Hucie Starej B, a trzecią sportowcy ze Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika we Wrzosowej.

- Dziękujemy wszystkim nauczycielom za przygotowanie uczniów do turnieju - dodaje Kozłowski.

STRAŻACY Z POCZESNEJ POWIĘKSZYLI SWOJĄ FLOTĘ O NOWY WÓZ

Monika Wójcik

W połowie stycznia na placu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Poczesnej miejscowi druhowie odebrali kluczyki do ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego GCBA 7/52 zbudowanego na podwoziu scania z układem napędowym 4x4.

W wyniku rozstrzygniętego przetargu sprzęt dostarczyła firma z Bielska-Białej, wyspecjalizowana w produkcji pojazdów przeznaczonych na użytek jednostek pożarniczych. Jego całkowity koszt sięgnął blisko 1,5 mln zł. Pieniądze na sfinansowanie zakupu pochodziły z budżetu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, gminy oraz środków własnych pocześniańskiej jednostki.

- Zakup nowego samochodu strażackiego to dla OSP Poczesna nie tylko zwiększenie gotowości bojowej, ale również zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców - podkreślają druhowie.

Ochotnicza Straż Pożarna w Poczesnej to jednostka, która działa w strukturach Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

- Bliskość drogi DW91 generuje dużą liczbę wypadków do drogowych wypadków. Strażacy wzywani są też do pomocy przy innych zdarzeniach losowych. Teraz, w przypadku sytuacji nagłych, będą mogli jeszcze skuteczniej i sprawniej działać - dodają pracownicy urzędu gminy.

TURNIEJ SZACHOWY POD PATRONATEM WÓJTA

Monika Wójcik


15 stycznia w szkole w Nieradzie odbył się turniej szachowy. Jak podkreślają jego organizatorzy, uczestnicy wykazali się wyjątkowym zaangażowaniem i umiejętnościami strategicznego rozgrywania poszczególnych partii.

Zawody rozgrywano z wykorzystaniem systemu szwajcarskiego, w wariantcie, który przewidywał siedem rund i dziesięć minut na zawodnika. Wszystkie pojedynki stały na bardzo wysokim poziomie, zaś ich wynik ważył się często do ostatnich sekund ustalonego limitu czasowego.


- Należy podkreślić ogromne zaangażowanie, jak również duże umiejętności strategicznego rozgrywania poszczególnych partii szachowych przez uczestników turnieju - potwierdzają zgodnie osoby odpowiedzialne za przygotowanie tego wydarzenia.

W ostatecznej klasyfikacji turnieju, w kategorii klas od zera do czwartej, pierwsze miejsce zajął Julian Beduch. Tuż za nim uplasował się Szymon Sobala, a Nikodem Otrąbek wywalczył trzecią lokatę. W kategorii klas od piątej do ósmej bezkonkurencyjny okazał się Gabriel Wawrzyńczak. Drugie miejsce przypadło w udziale Mateuszowi Sobali, a trzecie zajął Filip Jabłoński.

- Gratulujemy zwycięzcom, a pozostałym uczestnikom dziękujemy za udział w turnieju - mówi Iwona Skorupa, dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Informacji i Rekreacji w Poczesnej, które ufundowało dyplomy, medale oraz poczęstunek dla zawodników.



WÓJTA GMINY POCZESNA KRZYSZTOF UJMA,
PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY POCZESNA IWONA CHOŁA
ZAPRASZAJĄ NA GAŁĘ WRĘCZENIA
STATUETEK SYDERYTY 2023




SYDERYTY

2023

08/02/24 | godz. 18.00 | Wstęp wolny!

Hala Sportowa w Poczesnej, ul. Szkolna 2

Gałę uswietni występ
Hanny Banaszak



REKLAMA

PRZYRÓW ODZYSKAŁ PRAWA MIEJSKIE. MA JUŻ NOWY HERB I BURMISTRZA ZAMIAST WÓJTA



Monika Wójcik, fot. Piotr Biernacki

Nowy rok przyniósł lokalnej społeczności istotną zmianę. Przyrów po stu pięćdziesięciu pięciu latach na powrót stał się miastem. Z tej okazji władze gminy zorganizowały na rynku sylwestra pod chmurką, jako pierwszą z cyklu trzech imprez plenerowych mających upamiętnić to doniosłe wydarzenie.

Wraz z nastaniem pierwszego dnia nowego roku Przyrów formalnie uzyskał prawa miejskie, co stało się możliwe dzięki lipcowemu rozporządzeniu rady ministrów, która nadała status miasta trzydziestu czterem polskim miejscowościom.

Starania o odzyskanie praw miejskich rozpoczęły się z inicjatywy wójta Roberta Nowaka, formalnie w październiku 2022 roku, kiedy radni jednogłośnie przyjęli uchwałę o konieczności podjęcia działań w tym kierunku. Następnym krokiem były konsultacje z mieszkańcami, którzy również uznali, że jest to właściwy kierunek, który dla gminy przyniesie wiele istotnych korzyści.

Włodarz Przyrowa, który wraz z nastaniem miasta z wójta przemienił się w burmistrza, podkreśla, że dla Przyrowa to nie tylko kwestia prestiżu, ale przede wszystkim szansa na rozwój. Jako gmina miejsko-wiejska samorząd nie straci prawa do środków

przeznaczonych dla terenów wiejskich, a jednocześnie zyska dostęp do tych, które kierowane są do miast i miasteczek.

Historia Przyrowa jako miasta sięga 1369 roku, gdy król Kazimierz Wielki nadał mu prawa miejskie. Jednak 13 lipca 1869 roku, car Rosji Aleksander II tych praw go pozbawił. Przywrócenie ich na nowo po stu pięćdziesięciu pięciu latach to idealna okazja, by tę zmianę porządnie uczcić.

Po wspomnianej zabawie sylwestrowej pod gołym niebem, gdzie mieszkańcy zgromadzili się przy wysokiej na trzynaście metrów choince, zjadali bigos, chleb ze smalcem i okazjonalny tort oraz bawili się przy muzyce, urzędnicy mają już pomysł na kolejne dwa wydarzenia fetujące to epokowe dla gminy wydarzenie. W przypadku najbliższego znana jest już także data.

- 15 marca, w rocznicę pierwszego nadania Przyrowowi praw miejskich, odbędzie się uroczystość z udziałem gości spoza miasta. Podczas niej wmurowana zostanie pamiątkowa tablica upamiętniająca obie daty, a także powinien być gotowy nowy sztandar gminy. Natomiast nowy herb już mamy - mówi burmistrz Robert Nowak.

FERIE Z RAKOWEM TAKŻE W PRZYROWIE

Piotr Biernacki, fot. RKS Raków

Na czas ferii zimowych klub z Częstochowy przygotował wiele atrakcji dla najmłodszych kibiców. W Częstochowie oraz w okolicznych miejscowościach odbędą się zajęcia sportowe, treningi MMA, zwiedzanie obiektów klubowych oraz wizyta Medalika.

W ramach wyjazdowych zajęć Raków zawita również do kilku gmin z regionu, w tym właśnie do Przyrowa. Odbędą się treningi piłki nożnej, treningi mieszanych sztuk walki oraz animacje.

- Zajęcia sportowe podzielone zostaną w godzinne bloki, toteż będzie można dołączyć do nich w każdej chwili. Są bezpłatne. Dodatkowo atrakcją będzie także możliwość zrobienia sobie zdjęcia z medalem za mistrzostwo Polski. Zawita również klubowa maskotka Rycerz Medalik - informują przedstawiciele Mistrzów Polski.

W Przyrowie odbędą się one 5 lutego, przy ulicy Szkolnej 44, w godzinach od 10 do 15. Pocięchy można na nie zapisać poprzez formularz umieszczony na stronie internetowej klubu.

- Dzieci zapisane na Ferie z Rakowem powinny mieć ze sobą oświadczenie podpisane przez rodziców - zaznaczają organizatorzy.



W KOLEJNEJ EDYCJI PRZEGLĄDU GRUP KOŁĘDNICZYCH REPREZENTACJA Z GMINY PONOWNIE NA FALI

Monika Wójcik, fot. ROK w Częstochowie

W niedzielę 21 stycznia w Niegowie odbył się XXVII Jurajski Przegląd Grup Kołędniczych Herody 2024. Grupa Kołędnicza „Herody” z Sygontki zdobyła Grand Prix w kategorii dorosłych uczestników.

Poza Grand Prix jury przyznało nagrody za dwa pierwsze miejsca w przypadku dorosłych oraz analogicznie dwa, jeśli chodzi o dzieci. Pierwsze miejsce wywalczyły „Święte Wiewiory” - Grupa Kołędnicza z Podlesic, którzy razem z reprezentantami gminy Przyrów zostali też nominowani do udziału w „52. Karnawale Góralskim” w Bukowinie Tatrzańskiej. Drugim miejscem natomiast nagrodzono „Cielętnickie Herody”.

- W kategorii dziecięcej bezkonkurencyjna była formacja „Herody” Dziecięca Grupa Kołędnicza ze Szkoły Podstawowej w Niegowie, która otrzymała nominację na „Pastuszkowe Kolędowanie” w Nowym Sączu. Drugie zaś miejsce dostali „Kołędnicy Wędrownicy” ze Szkoły Podstawowej w Ludwinowie - informują organizatorzy, gratulując laureatom i dziękując wszystkim uczestnikom za udział w tym wydarzeniu.



INSTYTUCJE MOGĄ SIĘ STARAĆ O DOTACJE NA NOWOCZESNE ŹRÓDŁA OGRZEWANIA

Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach umożliwił szeregu instytucjom świadczącym usługi publiczne pozyskanie dofinansowania likwidacji źródła ciepła opalanego węglem i zastąpienie ich nowoczesnymi instalacjami wykorzystującymi technologię odnawialnych źródeł energii. Do dyspozycji jest 5 mln zł, choć może być więcej.

Ogłoszony nabór wniosków to efekt realizacji programu „Poprawy Jakości Powietrza w województwie śląskim – odnawialne źródła energii w obiektach użyteczności publicznej”. Potrwa on do 29 marca. Jakiego rodzaju przedsięwzięcia będą premiowane?

Przede wszystkim te polegające na likwidacji źródła ciepła opalanego węglem oraz zabudowie pompy ciepła lub kotła na biomasę lub podłączenie do miejskiej sieci ciepłej, dodatkowo wraz z zabudową instalacji fotowoltaicznej, magazynów energii oraz układu sterowania i modernizacją instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, a także termoizolacji budynku. Spektrum jest więc bardzo szerokie.

Beneficjentami środków mogą być osoby prawne posiadające tytuł prawny do nieruchomości, w których prowadzona jest działalność polegająca na świadczeniu opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych, prowadzeniu działalności z zakresu pomocy społecznej, noclegowni albo ogrzewalni, działalności organizacyjnej wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, prowadzeniu działalności systemu oświaty, jak i tej z zakresu systemu szkolnictwa wyższego i nauki.

O wsparcie ubiegać się także mogą podmioty prowadzące żłobki lub kluby dziecięce, działalność kulturalną, archiwizacyjną, ochotnicze straże pożarne, zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku oraz z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej, jak również także jednostki administracji publicznej.

Wsparcie przedsięwzięć przewidziano w formie dotacji, która pokryje do 60 proc. kosztów kwalifikowanych. Z zastrzeżeniem jednak, że wysokość dofinansowania ze środków Funduszu dla jednej lokalizacji nie może przekroczyć 250 tys. zł.



– Istnieje możliwość łączenia dofinansowania z innymi środkami finansowymi lub z dofinansowaniem ze środków Funduszu wyłącznie w formie pożyczki. W tym drugim przypadku należy złożyć wniosek o pożyczkę na wzorze znajdującym się na naszej stronie internetowej. Uzależniamy udzielenie jej i jej wysokość od zdolności kredytowej wnioskodawcy oraz od ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty pożyczki – zaznaczają przedstawiciele WFOŚiGW w Katowicach.

Celem realizowanego już kolejny rok programu jest przede wszystkim zapobieganie powstawaniu lub ograniczenie emisji zanieczyszczeń do powietrza oraz zmniejszenie narażenia ludności na ich oddziaływanie zagrażające zdrowiu i życiu ludzi. Inicjatorzy chcą ponadto zwiększyć wykorzystywanie instalacji odnawialnych źródeł energii i upowszechniać nowoczesne technologie służące zmniejszeniu niskiej emisji.

Wnioski wraz z załącznikami należy sporządzić na obowiązujących formularzach dostępnych na stronie internetowej WFOŚiGW w Katowicach.

– Na zadania w zakresie zwiększenia efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej o wyższej wartości niż dopuszczona w niniejszym konkursie, istnieje także możliwość aplikowania o środki w ramach Marszałkowskiego Programu Poprawy Jakości Powietrza – zaznaczają pracownicy instytucji.

NAKRĘCĄ FILM EKOLOGICZNY, DOSTANĄ CENNE NAGRODY

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Nietypowy konkurs dla ochotniczych straży pożarnych zorganizowało jedno z lokalnych stowarzyszeń. „Partnerstwo Północnej Jury” zrzeszające samorządy Janowa, Koziegłowa, Lelowa, Mstowa, Niegowy, Olsztyna, Poraja, Przyrowa i Żarek postanowiło w ten sposób promować proekologiczne postawy i edukować. Wszystko dla podniesienia świadomości ekologicznej.

Przedmiotem konkursu było nakręcenie krótkiego filmu promującego działania jednostki OSP na rzecz ochrony lokalnego, jurajskiego środowiska przyrodniczego. Mogły one prezentować działania na rzecz ochrony przyrody żywej i nieożywionej, przeprowadzanie akcji gaszenia wypalanych traw oraz zbiorowisk leśnych, a także akcji społecznych służących zapobieganiu wypalania traw i powstawania pożarów w lasach, organizacji bezpiecznych korytarzy dla dzikich zwierząt, zbierek służących eliminacji szkodliwych dla środowiska przedmiotów czy zastosowania OZE i energooszczędnych technologii w budynkach OSP. Spektrum tematyczne było istic szerokie.

W konkursie zostanie wyłonionych dziewięć najlepszych filmów bądź prezentacji multimedialnych, a także przyznana zostanie jedna nagroda specjalna. Nagrody dla najlepszych są bardzo atrakcyjne. Za pierwsze miejsce przewidziano dwanaście galowych mundurów, za drugie osiem, z kolei za trzecie – pięć. Strażacy otrzymają również profesjonalne pilarki spalinowe oraz torby ratownicze RL.



NOWA ODSŁONA STRONY CZYSTEPOWIETRZE.GOV.PL

WFOŚiGW w Katowicach, fot. Freepik

Dokumenty o programie „Czyste Powietrze” pod ręką, proste, intuicyjne menu, poprawiona nawigacja, odświeżona szata graficzna – tak wygląda nowa odsłona serwisu internetowego czystepowietrze.gov.pl. Przebudowa strony „Czystego Powietrza” była ukierunkowana na potrzeby beneficjentów programu, którzy mają teraz dostęp do bardziej przystępnych i przejrzystych informacji.

Strona główna czystepowietrze.gov.pl to zbiór krótkich, najważniejszych informacji o „Czystym Powietrzu” z przekierowaniami do szczegółów programowych, ważnych, bieżących komunikatów, czy partnerów uczestniczących w bieżącej realizacji programu, pomocnych beneficjentom we wszystkich zakątkach Polski (wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, gminne punkty konsultacyjno-informacyjne, banki biorące udział w programie).

Górne menu strony zostało uproszczone i dostosowane do potrzeb potencjalnych beneficjentów programu, którzy znajdą tutaj m.in. podstawową wiedzę o dokumentach, ścieżce wnioskowania oraz dostęp do pomocnych narzędzi, ułatwiających przygotowanie wniosku o dofinansowanie (na przykład kalkulatory dotacji oraz grubości izolacji, czy też lista urzędzeń i materiałów dofinansowywanych w programie – lista ZUM). Górne menu uzupełnia intuicyjna wyszukiwarka oraz czerwony kafel z hasłem „Instrukcja krok po kroku”, czyli sześć podpowiedzi, jak w prosty sposób otrzymać dotację na wymianę kociołka i termomodernizację domu.

Pozostałe materiały, mniej użyteczne dla beneficjenta, ale potrzebne dla partnerów programu „Czyste Powietrze”, zostały skumulowane na dole serwisu – w mapie strony – gdzie zamieszczono dokumenty i informacje istotne choćby dla wfośiGW, gmin czy banków. Tutaj znalazło się także miejsce na bazę wiedzy i materiałów edukacyjno-informacyjno-promocyjnych, w tym ulotek, broszur czy grafik do pobrania oraz kompendium wiedzy w ramach Akademii Czystego Powietrza. Każdy zainteresowany znajdzie też odnośniki do efektów liczbowych programu oraz linkowanie do innych, pokrewnych „Czystemu Powietrzu”, programów NFOŚiGW, jak „Stop Smog”, „Ciepłe Mieszkanie”, „Mój Prąd”, „Moje Ciepło” i do szczegółów ulgi termomodernizacyjnej. Te informacje uzupełniają między innymi okienko czatu oraz dane kontaktowe.

Serwis ma teraz poprawioną nawigację oraz parametry dostępności zgodnie z WCAG (Web Content Accessibility Guidelines, standard 2.1), jest w pełni responsywny, ma udoskonaloną architekturę informacji przez lepsze etykietowanie i kategorizowanie, dzięki czemu beneficjent „Czystego Powietrza” lepiej zrozumie zawartość i kontekst strony. Poprawienie użyteczności UX (User Experience) na stronie, pozwala na skuteczne korzystanie z niej beneficjentom o niższych umiejętnościach i mniejszym doświadczeniu w obszarze internetowym. Serwis jest też szybszy, czas od momentu kliknięcia adresu URL do pełnego załadowania, został skrócony do możliwego minimum.

To nie koniec prac nad ostatecznym kształtem odświeżonego ser-



wisu „Czystego Powietrza”. Strona będzie się rozwijać pod kątem potrzeb beneficjentów i zmian programu. W ramach tych działań, został właśnie przygotowywany i udostępniony przewodnik wideo po nowej odsłonie strony dla nowych użytkowników, dostępny pod adresem www.youtube.com/watch?v=OY9pdYutHNo.

Założenia merytoryczne strony zostały przepracowane i skoordynowane przez Zespół ds. Czystego Powietrza Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w konsultacji z organizacjami pozarządowymi oraz przedstawicielami branży instalacyjnej i budowlanej.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

DUŻE DOTACJE DLA ROLNIKÓW NA INWESTYCJE EKOLOGICZNE

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Rolnicy mogą w najbliższym czasie pozyskać spore środki w zakresie odnawialnych źródeł energii i poprawy efektywności energetycznej gospodarstw rolnych. Akcję dotacyjną organizuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Zainteresowani powinni być przede wszystkim ci, którzy zamierzają zainwestować w biogazownie rolnicze, mikroinstalacje produkujące energię z promieniowania słonecznego czy rozwiązania poprawiające efektywność energetyczną gospodarstw. Pomoc pochodzi z budżetu Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

O wsparcie mogą wystąpić rolnicy, którym została przyznana jednolita płatność obszarowa albo którzy prowadzą gospodarstwo w ramach działów specjalnych produkcji rolnej. Istotnym do spełnienia warunkiem jest również odbycie szkolenia z zakresu efektywności energetycznej nie wcześniej niż dwadzieścia cztery miesiące przed złożeniem wniosku lub zobowiązanie się do ukończenia takiego kursu – informuje instytucja.

Wsparciem finansowym objęte są trzy obszary inwestycyjne – budowa nowych biogazowni rolniczych, zakup mikroinstalacji fotowoltaicznych i instalacji do wytwarzania energii cieplnej z promieniowania słonecznego (wraz z dodatkowym wyposażeniem) oraz inwestycje służące poprawie efektywności energetycznej zabudowań gospodarskich.

Wsparcie ma formę refundacji, którą może zostać objętych do 65 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji. Maksymalna wysokość pomocy do budowy biogazowni wynosi 1,5 mln zł, a dla kolejnych obszarów po 200 tys. zł – podkreślono.

Co ważne, inwestycje można ze sobą łączyć. Łączny limit pomo-



cy na jednego beneficjenta w okresie realizacji projektu wynosi w przypadku budowy biogazowni i mikroinstalacji fotowoltaicznej – 1,5 mln zł; budowy biogazowni i termomodernizacji – 1,7 mln zł; mikroinstalacji fotowoltaicznej i termomodernizacji – 400 tys. zł. Ubiegający się o wsparcie we wszystkich trzech obszarach będą mogli zdobyć maksymalnie 1,7 mln zł.

Wnioski o przyznanie pomocy można składać do 23 lutego wyłącznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR. Na stronie internetowej tej instytucji określone zostały szczegółowo wszystkie elementy poszczególnych programów.

ZA KILKA TYGODNI W ŻYCIU WEJDĄ WAŻNE ZMIANY W PROGRAMIE „CZyste Powietrze”

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej poinformował o mających wejść w życie istotnych zmianach warunków przyznawania dofinansowań. Zapowiedziano zwiększone wymagania dotyczące urządzeń grzewczych, zwłaszcza pomp ciepła i kotłów na pellet. O co dokładnie chodzi?

Jak podkreślono w komunikacie, zmiany, które wejdą w życie 1 kwietnia, zostały wypracowane w porozumieniu między innymi z przedstawicielami branży producentów i dystrybutorów pomp ciepła oraz stroną społeczną. Motywowane są niepokojącymi działaniami związanymi ze sprzedażą na polskim rynku oraz dofinansowywaniem w ramach programu pomp ciepła, które w rzeczywistości nie spełniają deklarowanych w karcie produktu i etykiecie energetycznej parametrów.

Mają na celu ochronę beneficjentów i zapewnienie, że dofinansowanie będzie można uzyskać tylko na urządzenia o potwierdzonej jakości. Gwarancją tego będzie wpisanie danej pompy ciepła na listę zielonych urządzeń i materiałów (ZUM), a dotowane będą tylko te pompy ciepła, które zostaną wpisane na „uszczelnioną” listę ZUM – podnosi NFOŚiGW.

Oznacza to, że po 1 kwietnia na liście ZUM pozostaną tylko pompy ciepła spełniające wymogi programu, potwierdzone wskazanymi badaniami, które przeszły pozytywną weryfikację i tylko na te urządzenia będzie przyznawana dotacja.

Podobne rozwiązanie dotyczyć będzie wyboru kotła zgaszającego drewno oraz kotła na pellet drzewny, przy czym nie planuje się w przypadku tych źródeł ciepła zmiany wymogów w programie, a jedynie obowiązkowy wybór urządzeń wyłącznie z listy ZUM.

Program „Czyste Powietrze” wystartował we wrześniu 2018 roku. Przez ten okres przeszedł wiele modyfikacji, ale cel pozostał niezmienny. Ma ograniczyć niską emisję i emisję szkodliwych substancji do atmosfery, podnieść efektywność energetyczną budynków jednorodzinnych i zmniejszyć zużycie energii. Na lata 2018-2029 przewidziano budżet aż 103 mld zł.

Zainteresowani mają do dyspozycji kilka ścieżek składania wniosków: przez internet, w urzędzie (za pośrednictwem gmin lub wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej) oraz w wybranych bankach (Kredyt Czyste Powietrze).

Wnioskodawcy „Czystego Powietrza” mają do dyspozycji trzy poziomy dofinansowania, przy czym im niższe są dochody, tym wyższa dotacja. Najwięcej, bo aż 135 tys. zł dotacji obowiązuje przy miesięcznym dochodzie nie większym niż 1090 zł lub 1526 zł na osobę (dotyczy odpowiednio gospodarstw wieloosobowych i jednoosobowych), oraz dla tych, którzy mają ustalone prawo do zasiłku. Kolejny próg dochodowy – przy wsparciu do 99 tys. zł – wynosi odpowiednio 1894 zł lub 2651 zł. Z kolei do 66 tys. zł mogą dostać wnioskodawcy, których roczny dochód nie przekracza 135 tys. zł. Dodatkowe pieniądze – maksymalnie 1,2 tys. zł – można uzyskać na wykonanie audytu energetycznego.

Zmiany wprowadzone z początkiem ubiegłego roku doprowadziły do przyspieszenia i zwiększenia zainteresowania Polaków ekologicznymi inwestycjami. Widać to po liczbie złożonych wniosków. Do tej pory wpłynęło ich niemal siedemset osiemdziesiąt tysięcy, a wartość dofinansowania opiewa na ponad 22 mld zł. W ostatnich miesiącach tygodniowa wartość składanych aplikacji o dofinansowanie sięgnęła ponad 220 mln zł.



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej
ze środków WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi Redakcja.

FOTOWOLTAIKA • KOLEKTORY SŁONECZNE • POMPY CIEPŁA STACJE ŁADOWANIA SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH

REKLAMA



SOLARO

ul. Katowicka 10, 42-262 Kolonia Poczesna

tel. 34 323 94 79, 510 141 396

www.solaro-poczesna.pl  /Solaro Poczesna

NAJWIĘKSZA **GAZETA W REGIONIE**



reklama@wpowiecie.pl

wpowiecie 

OGŁOSZENIE WŁASNE